

# DZIENNIK Łódzki

Łódź  
worek  
3 kwietnia 1951 r.  
Rok VII  
Nr 91 (2071)

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 15 gr.

## Depesza do Prezydenta Bieruta

od uczestników konferencji Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską

WARSZAWA, 24. — Uczestnicy obrad II dorocznej konferencji Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską wystosowali do Prezydenta RP Bolesława Bieruta depeszę następującej treści:

„Delegaci II dorocznej konferencji Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską, przedstawiciele zakładów pracy, ośrodków maszynowych, partii demokratycznych i organizacji masowych pozdrawiają w Waszej osobie Wielce Szanowny Panie Prezydencie, bohaterski naród polski. Wszyscy demokratyczni pokój miłujący Niemcy szczerą się przyjaźnią łączącą ich z narodem polskim. Miesiąc przyjaźni niemiecko-polskiej był wielkim krokiem naprzód na drodze do umocnienia i pogłębienia szczerzej przyjaźni między narodami Polski i Niemiec.

Zdajemy sobie sprawę, że dzięki tej przyjaźni walka przeciwko remilitaryzacji Niemiec

zachodnich prowadzona może być z większą siłą, a zjednoczenie Niemiec i zawarcie sprawiedliwego traktatu pokojowego szybciej może być osiągnięte.

Naród niemiecki, zjednoczony w wielkim światowym obozie pokoju z narodami Związku Radzieckiego, narodem polskim i wszystkimi innymi pokój miłującymi narodami, zdola przywrócić jedność Niemiec na zasadach demokratycznych i tym samym zabezpieczyć na zawsze pokój w Europie.

Niech żyje bohaterski naród polski!  
Niech żyje przyjaźń niemiecko-polska!  
Niech żyje Prezydent Bolesław Bierut, który jest również dla nas wzorem w walce o pokój!

## Pierwszy w Polsce taśmowy montaż samochodów został wczoraj uruchomiony

STARACHOWICE. — Dnia 2 kwietnia br. w Zakładach Starachowickich dzięki wytrwałej i pełnej zapалу pracy zespołu inżynierów, techników i robotników uruchomiono pierwszy w Polsce taśmowy montaż samochodów ciężarowych.

Uruchomienie taśmowego montażu samochodów jest wielkim osiągnięciem załogi fabryki starachowickiej. Aby móc rozpocząć potokowy montaż, załoga

od początku istnienia fabryki samochodów stale udoskonalała procesy produkcyjne i wprowadzała usprawnienia w organizacji pracy. Przede wszystkim zastosowano w szeregu działów produkcyjnych taśmowy system obróbki części samochodów. Dzięki temu od końca 1948 r., tj. od chwili wypuszczenia pierwszej serii samochodów, czas produkcji jednego samochodu zmniejszono blisko trzykrotnie.

Nowoczesne urządzenia i sam pas montażowy długości 132 m zaprojektowane zostały przez polskich inżynierów i techników. Większość urządzeń wykonana została w zakładach starachowickich.

O godz. 11 w dniu 2 kwietnia załoga hali montażowej stanęła przy taśmie. W imieniu robotników przemówił kierownik wydziału montażu Stefan Popieluch, który podkreślił, że załoga

przystępując do nowoczesnego montowania samochodów postanowiła zwiększać nieustannie wydajność pracy, tak by jeszcze przed zakończeniem realizacji Planu 6-letniego co piętnaście minut mógł z Zakładów Starachowickich wyruszać nowy samochód.

Minister przemysłu ciężkiego, Tokarski, podziękował serdecznie załozce za jej ofiarną pracę i uruchomienie pas montażowy.

Taśma ruszyła. W początkowym punkcie pasu montażowego stanęła rama podwozia samochodu. Szybko i sprawnie pierwszy zespół robotniczy wmontował osie i koła. Podwozie samochodu przesuwa się dalej. Od stanowiska do stanowiska roboczego przybiera ono coraz wyraźniejszy kształt samochodu ciężarowego. W rękach zgranych zespołów szybko migają narzędzia. Na jednym ze stanowisk wmontowano silnik a po tem szoferka i skrzynia samochodu. Zespół ostatniego stanowiska uzupełnia instalację elek-

tryczną, reguluje wszystkie elementy samochodu i za kilka minut gotowy „Star 20” wyrusza w próbną podróż.

## Manifest Polskiego Komitetu Obronców Pokoju wyraża uczucia każdego z nas — mówią mieszkańcy Łodzi

W imię niepodległości Polski, w imię pokoju między narodami, w obliczu wojennych knoan imperialistów i odbudowy przez nich militarysty hitlerowskiej — popieram i podpisuję apel Światowej Rady Pokoju:

„ZADAMY ZAWARCIA PAKTU POKOJU MIĘDZY PIĘCIU WIELKIMI MOCARSTWAMI — ZWIĄZKIEM RADZIECKIM, STANAMI ZJEDNOCZONYMI, CHIŃSKĄ REPUBLIKĄ LUDOWĄ, WIELKĄ BRYTANIĄ I FRANCJĄ. GDYBY RZĄD KTÓREGOKOLWIEK Z WIELKICH MOCARSTW ODMÓWIŁ SPOTKANIA W CELU ZAWARCIA TEGO PAKTU, BĘDZIEMY UWAZALI TĘ ODMOWĘ ZA DOWÓD NAPASTNICZYCH ZAMIERZEŃ TEGO RZĄDU.”

Tekst karty narodowego plebiscytu pokoju, ogłoszony w manifestie Polskiego Komitetu Obronców Pokoju do narodu polskiego, wywarł wielkie wrażenie wśród mieszkańców Łodzi. Wyraża on bowiem konkretnie pragnienia 25-milionowego narodu, pragnienia twórczej, pokojowej pracy nad budową ojczyzny socjalistycznej, niedopuszczenia do nowej wojny i udaremnienia planów imperialistycznych agresorów.

Wypowiedzi przedstawicieli łódzkiego społeczeństwa zamieszczone poniżej potwierdzają raz jeszcze słuszność historycznych słów Generalissimusa Stalina: „POKÓJ BĘDZIE UTRZYMANY I UTRWALONY. JEŻELI NARODY UJMA W SWE RĘCE SPRAWĘ ZACHOWANIA POKOJU I BĘDĄ BRONILI JEJ DO KONCA.”

Inż. JERZY GRODZICKI — który rzucił apel o przyspieszenie wykonywania dokumentacji technicznej — mówi:

„Gdy słucham radia, czy tam komunikaty prasowe, donoszące o remilitaryzacji Niemiec zachodnich i tworzenie nowego wehrmachtu, jak żywy staje przed oczyma cały koszmar okupacji hitlerowskiej, cała groza wojny.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## W woj. łódzkim już rozpoczęto siewy

W województwie łódzkim pierwszymi powiatami, które rozpoczęły wiosenne prace w polach, są pow. łęczycki, piotrkowski, sieradzki, brzeziński, kutnowski i łódzki.

Na wyżej położonych gruntach zdołano już w ciągu dwu ostatnich dni zasiać kilkadziesiąt hektarów pszenicy, jęczmienia i owsa. Kilku plantatorów w pow. łęczyckim zasiał już nawet cebule.

Od 2 kwietnia wzmożła się liczba wyjazdów w pola, gdyż sprzyjające warunki atmosferyczne wpływają na tężenie rozmiękłej gleby, a więc i na rozpoczęcie orki i siewów.

Należy się spodziewać, że gdy pogoda dopisze, pod koniec tygodnia w województwie łódzkim nie będzie PGR-u, spółdzielni produkcyjnej i gromady, które by nie rozpoczęły siewów.

## Wizyty ambasadora ZSRR A. A. Sobolewa

WARSZAWA (PAP). — W dniu 2 bm. ambasador ZSRR p. Arkadij A. Sobolew złożył wizytę ministrowi handlu zagranicznego inż. Tadeuszowi Gede-mu.

W dniu 2 bm. ambasador Sobolew złożył wizytę przewodniczącemu Rady Narodowej m. st. Warszawy Jerzemu Albrechtowi.

## Posiedzenie Sejmowej Komisji Kultury i Sztuki

WARSZAWA — Kancelaria Sejmu zawiadamia, że posiedzenie Komisji Kultury i Sztuki odbędzie się w piątek, dnia 6 kwietnia 1951 r. o godz. 10 w sali Domu Poselskiego przy ul. Wiejskiej nr 4.

## Wielkie sukcesy Armii Ludowej w Vietnamie

PEKIN, 2. 4. — Jak podaje Vietnamska Agencja Informacyjna, przedstawiciel dowództwa naczelnego wietnamskiej Armii Ludowej złożył oświadczenie na konferencji prasowej, w którym omówił zwycięstwa osiągnięte przez Armię Ludową na różnych odcinkach frontu, a przede wszystkim na froncie północno-wschodnim i w Vietnamie Centralnym.

Mówiąc o operacjach na froncie północno-wschodnim, przedstawiciel dowództwa naczelnego stwierdził: „Tym razem pozycje francuskie były znacznie bardziej umocnione, niż dawniej. Francuzi mieli do dyspozycji bunkry ze lązo-betonowe. Jednakże morale wojsk nieprzyjacielskich było niskie. W zdobytych ufortyfikowanych punktach wzięliśmy do niewoli niedobitki byłych wojsk kuomintangowskich, które wykazywały Francuzi do walki przeciwko naszej armii. W nocy z 28 na 29 marca wietnamska Armia Ludowa rozpoczęła walki i zniszczyła francuskie pozycje obronne w Fulai, Nepokaleku, Ot-Fo-trak. Wojska ludowe przeprowadziły walki przeciwko przybyłym posiłkom nieprzyjaciela, skłaniającym się z 8 kompanii drugiego pułku legionu cudzoziemskiego i połowy 27 batalionu strzelców algerijskich, którym towarzyszyło lotnictwo i artyleria.

## Więcej różnych towarów galanterijnych

zapewni podjęcie ubocznej produkcji z odpadków Uchwała Prezydium Rządu

WARSZAWA, 24. — Prezydium Rządu powzięło uchwałę w sprawie podjęcia ubocznej produkcji z odpadków. Uchwałą przewiduje równocześnie utworzenie funduszu popierania produkcji ubocznej.

Celem uchwały jest zwiększenie produkcji towarów powszechnego użytku. Produkcję uboczną mogą podejmować zakłady wielkiego i średniego przemysłu pod warunkiem, iż nie będzie ona kolidowała z planowymi zadaniami produkcyjnymi.

W branży żelazno-metalowej produkcja uboczna powinna obejmować takie artykuły, jak młotki domowe, obcegi, srubokręty,

siekierki. W grupie artykułów gospodarstwa domowego — wieszaki, łyżki do butów, maszyny do krajania chleba, termosy, wagi domowe itd. Duże możliwości otwiera dla produkcji ubocznej dziedzina galanterii drzewnej (deski do prasowania, stolnice, waliki do ciasta, ramiączka do ubrań, piórnik itp.). Szerokie perspektywy zbytu posiada produkcja uboczna z wikliny, z drutu, produkcja nakryć stołowych, wyrobów szczołkarskich, artykułów kosmetycznych, środków czyszczących, wyrobów bakelitowych, gumowych, przetworów papierowych, przyborów biurowych i szkolnych, a także produkcja uboczna tekstylna i dziewiarska.

Utworzenie funduszu popierania produkcji ubocznej ma na celu większe zainteresowanie ogółu załogi sprawą produkcji ubocznej. Fundusz ten, powstający z zysku osiągniętego przy

## »Skandal, jakiego jeszcze nie było« píše „Ce Soir“

USA dyktują datę wyborów we Francji

PARYŻ, 24. — Według doniesień pisma „Ce Soir“, podczas rozmów prowadzonych przez ministra spr. zagr. Francji — Schumana w Waszyngtonie i przedstawicieli rządu USA, poruszony został m. in. problem ustalenia daty wyborów powszechnych we Francji. Do odbycia rozmów na ten temat przystąpił Schuman na konferencji prasowej w Waszyngtonie.

„Ce Soir“ píše: Fakt, ujawniony przez Schumana jest bez precedensu w historii polityki francuskiej. Zagadnienie wyborów należy wyłącznie do kompetencji francuskiego Zgromadze-

nia Narodowego i nie może być rozstrzygane przez jakikolwiek inny kraj.

Omawianie terminu wyborów powszechnych w Waszyngtonie jest skandalem, świadczącym o stopniu zależności francuskich ministrów od imperialistów amerykańskich.

## Po Iranie... Irak Ropa (naftowa) zatrąwa anglosaski organizm

TEL AVIV, 2. 4. Teherański dziennik „Baktare Emrus“ donosi z Bagdadu, że przedstawiciel kapitału amerykańskiego Rickett, zaproponował rządowi Iraku, by cofnął koncesję angielskiemu towarzystwu naftowemu „Basra Oil Co“, i przyznał ją jednemu z amerykańskich koncernów naftowych.

amerykański podejmuje się zwrócić koszty, poniesione przez rząd Iraku, oraz zapłacić odszkodowanie jakiego Anglicy mogliby się domagać w związku z anulowaniem koncesji. Koncern amerykański zamierza eksploatować źródła naftowe w okręgu Basry i zgadza się wypłacać rządowi irackiemu 51 proc swych zysków rocznych.

W zamian za to, koncern

## Audjencia pożegnalna posła Danii u Prezydenta RP

WARSZAWA. — Dnia 2 bm. Prezydent RP przyjął na audjencji pożegnalnej dotychczasowego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Danii w Warszawie p. J. Wilhelm H. Eickhoff.

## Strajk w Iranie rozszerza się mimo ostrych represji

TEL AVIV, 24. — Strajk robotników anglo-irańskiego towarzystwa naftowego w Chusistanie (Iran) rozszerza się coraz bardziej.

Po wprowadzeniu stanu wojennego w miejscowości Bender-Maszur, władze wojskowe nakazały wszystkim strajkującym opuszczenie miasta. Wysłędni przebywają od 3 dni pod gołym niebem, na pustyni pozbawieni żywności. Strajkujący w Bender-Maszur ok. 6000 — domagają się odwołania decyzji dyrektora anglo-irańskiego towarzystwa naftowego w sprawie obniżenia płacy oraz żądają uznania strajku za legalny i wypłaty zarobków za czas strajku.



# Nie zabraknie ani jednego podpisu polskiego pod apelem Światowej Rady Pokoju

pod apelem

Wiosenne słońce złoci twarze dzieci, śpiących spokojnie w wózekkach, osusza ziemię pod wiosennym siewem, ogrzewa dłoń murarza budujących nowe domy. Polska odycha pokojem, rośnie pracą. Ale to samo wiosenne słońce oświetla zgłiszcząca spalonych chat, trupy pomordowanych dzieci w Korei i w Vietnamie. Napastnicza wojna, wzniecona przez amerykańską imperię listów w Korei, pochłania co dzień nowe ofiary ludzkie, przynosi co dzień nowe zyski bankierom Wall Street.

W celu zwiększenia tych zysków, w celu opanowania świata dla własnej wyłącznie korzyści, garść amerykańskich miliardów zbrodniarzy — chciałyby wojnę rozszerzyć na całą kulę ziemską i wzmawia przy pomocy swej propagandy narodom, że jest to konieczne dla szczęścia ludzkości.

Alle narody nie dają się oszukać i wyzyskać jako narzędzie prywatnych interesów amerykańskich kapitalistów. Tamą dla agresywnych planów podżegaczy wojennych jest wola setek milionów ludzi na całym świecie, pragnących utrzymania pokoju. Wola ta, zorganizowana w światowy ruch pokoju, stała się potężną siłą, zdolną uniemożliwić rozpętanie nowej wojny, straszliwszej niż wszystkie do tychczasowe.

Ludy świata nie poprzestają na wyrażeniu swej woli. Ludy świata zaczynają przejmować w swe ręce losy wojny i pokoju, stawiając rządowi imperialistycznym twarde i nie-

ustępliwe żądanie zaprzestania agresywnej polityki i podjęcia kroków zabezpieczających pokój ludzkości.

Światowa Rada Pokoju wyraziła żądanie setek milionów ludzi słowami apelu: „Zadamy zawarcia paktu pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami — Stanami Zjednoczonymi, Związkiem Radzieckim, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją“.

Podpisy, które pod tym apelem składają będą miliony mężczyzn i kobiet we wszystkich krajach świata, nadadzą mu nie tylko wielką siłę moralną, lecz także staną się powozem mobilizacji olbrzymich mas bojowników o pokój. W szeregach tych bojowników nie zabraknie całego narodu polskiego.

Naród nasz czuje się związany ze wszystkimi narodami walczącymi o pokój. Szczególnie gorące uczucia kierujemy ku bohaterstwu narodowi koreańskiemu, który własną

krwią i ciałem swych najlepszych synów zagradza dziś drogę do rozszerzenia na inne kraje zbrodni amerykańskiego imperializmu. Niemiecka Republika Demokratyczna, walcząca o zjednoczenie pokojowych demokratycznych Niemiec, jest naszym naturalnym sojusznikiem w walce o wspólną sprawę. Najpewniejszą zaś ostoją pokoju jest potężny Związek Radziecki, z którym wiążemy nas głęboka przyjaźń.

Iły nasze, siły światowego obozu pokoju są olbrzymie, rosną one nieustannie, pomnażane każdym dniem naszej pracy. Polska klasa robotnicza, dając przykład całemu narodo-

wi, sprawę pokoju związała nierozdzielnie ze sprawą codziennej, wydajnej pracy. Przemawiając na plenarnym posiedzeniu Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, przedstawił Pruszkowskich Zakładów Metalowych, które pierwsze w Polsce rzuciły hasło współpracy z wodniactwem pierwszomajowego — ob. Antezak powiedział: „Zobowiązaniami tymi budujemy szczęśliwą przyszłość naszym dzieciom i spokojną starość naszym matkom i ojcom...“

Na przygotowania wojenne imperialistów, polska klasa robotnicza, a z nią cały naród odpowiada wzmocnionym wysiłkiem pracy nad umacnianiem Polski Ludowej, nad wzrostem jej siły gospodarczej i moralnej.

18 milionów polskich mężczyzn i kobiet podpisało Apel Sztokholmski. Ani jednego podpisu polskiego nie może zabraknąć pod Apelem Światowej Rady Pokoju, mobilizującym całą ludzkość do walki o uniemożliwienie zbrodni nowej wojny.

„W tej walce — z nami jest cała ludzkość, my jesteśmy z ludzkością“.

Wiosenne słońce złoci twarze dzieci, śpiących spokojnie w wózekkach, osusza ziemię pod wiosennym siewem, ogrzewa dłoń murarza budujących nowe domy. Polska odycha pokojem, rośnie pracą. Ale to samo wiosenne słońce oświetla zgłiszcząca spalonych chat, trupy pomordowanych dzieci w Korei i w Vietnamie. Napastnicza wojna, wzniecona przez amerykańską imperię listów w Korei, pochłania co dzień nowe ofiary ludzkie, przynosi co dzień nowe zyski bankierom Wall Street.

Światowa Rada Pokoju wyraziła żądanie setek milionów ludzi słowami apelu: „Zadamy zawarcia paktu pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami — Stanami Zjednoczonymi, Związkiem Radzieckim, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją“.

Podpisy, które pod tym apelem składają będą miliony mężczyzn i kobiet we wszystkich krajach świata, nadadzą mu nie tylko wielką siłę moralną, lecz także staną się powozem mobilizacji olbrzymich mas bojowników o pokój. W szeregach tych bojowników nie zabraknie całego narodu polskiego.

Naród nasz czuje się związany ze wszystkimi narodami walczącymi o pokój. Szczególnie gorące uczucia kierujemy ku bohaterstwu narodowi koreańskiemu, który własną

krwią i ciałem swych najlepszych synów zagradza dziś drogę do rozszerzenia na inne kraje zbrodni amerykańskiego imperializmu. Niemiecka Republika Demokratyczna, walcząca o zjednoczenie pokojowych demokratycznych Niemiec, jest naszym naturalnym sojusznikiem w walce o wspólną sprawę. Najpewniejszą zaś ostoją pokoju jest potężny Związek Radziecki, z którym wiążemy nas głęboka przyjaźń.

Iły nasze, siły światowego obozu pokoju są olbrzymie, rosną one nieustannie, pomnażane każdym dniem naszej pracy. Polska klasa robotnicza, dając przykład całemu narodo-

wi, sprawę pokoju związała nierozdzielnie ze sprawą codziennej, wydajnej pracy. Przemawiając na plenarnym posiedzeniu Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, przedstawił Pruszkowskich Zakładów Metalowych, które pierwsze w Polsce rzuciły hasło współpracy z wodniactwem pierwszomajowego — ob. Antezak powiedział: „Zobowiązaniami tymi budujemy szczęśliwą przyszłość naszym dzieciom i spokojną starość naszym matkom i ojcom...“

Na przygotowania wojenne imperialistów, polska klasa robotnicza, a z nią cały naród odpowiada wzmocnionym wysiłkiem pracy nad umacnianiem Polski Ludowej, nad wzrostem jej siły gospodarczej i moralnej.

18 milionów polskich mężczyzn i kobiet podpisało Apel Sztokholmski. Ani jednego podpisu polskiego nie może zabraknąć pod Apelem Światowej Rady Pokoju, mobilizującym całą ludzkość do walki o uniemożliwienie zbrodni nowej wojny.

„W tej walce — z nami jest cała ludzkość, my jesteśmy z ludzkością“.

## Raymonde Dien o walce młodzieży francuskiej

WARSZAWA, 24. — Podczas konferencji prasowej w dn. 2 bm. w Warszawie — Raymonde Dien i jej mąż Paul Dien — działacze społeczni, opowiedzieli przedstawieliom prasy krajowej i zagranicznej, o walce młodzieży francuskiej o pokój oraz podzieli się swymi wrażeniami z pierwszych dni pobytu w stolicy.

W walce przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich młodzież francuska bierze żywy udział zbierając podpisy w wielkim plebiscyście. Również młodzi Francuzi w wojsku i we flocie pomimo prześladowań ze strony reakcyjnego rządu francuskiego walczą o pokój i niezależność Francji. Młody żołnierz Michael Bottin wrażliwy został do więzienia za to tylko, że rozdawał wśród swych kolegów ulotkę głoszącą: „Będziemy żołnierzami Francji, ale nie będziemy żołnierzami obcej armii“. Ulotka ta wyraża wóle setek tysięcy młodych Francuzów. Wraz z całym narodem francuskim młodzież jak najostre protestowała przeciwko przybyciu do Paryża gen. Eisenhowera, biorąc masowo udział w potężnej 50-tysięcznej demonstracji w Paryżu.

## Prowokacyjny napad na węgierskiego dyplomata w Belgradzie

BUDAPEST, 24. Departament informacji węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych podaje do wiadomości, że w dniu 31 marca dokonano w Belgradzie prowokacyjnego napadu na charge d'affaires poselstwa węgierskiego w Jugosławii Istvana Hrabeca i szofera poselstwa Radnaia.

W dniu tym o godzinie 9 wieczorem agencji jugosłowiańskiego urzędu bezpieczeństwa UDB zatrzymali samochód poselstwa węgierskiego, wyciągnęli kierowcę Radnaia z samochodu, obalili go na ziemię i pokopali i pobili. Charge d'affaires Hrabec, chcąc ułonić szofera z rąk zamachow-

ców, zwrócił się o pomoc do znajdującego się w pobliżu milicjanta. Na to zamachowcy rzucili się również na charge d'affaires Hrabeca i pobili go do krwi kolbami rewolwerów.

Z powodu ciężkich ran, zadanych przez zamachowców, charge d'affaires Hrabec został odwołany z Belgradu w celu przeprowadzenia kuracji w Budapeszcie.

W dniu 2 kwietnia wiceminister spraw zagranicznych Węgier — Andor Berei zawiadomił jugosłowiańskiego charge d'affaires w Budapeszcie o zajściu i złożył jak najostrejszy protest przeciwko temu nikczemnemu, nie mającemu precedensu w historii stosunków dyplomatycznych za-

## Znaczny wzrost obrotów towarów konsumcyjnych w ZSRR

MOSKWA, 24. 21 marca br. zakończył się w ZSRR pierwszy miesiąc handlu po nowych, niższych cenach. Wiadomości napływające z wielu obwodów i republik świadczą o poważnym wzroście obrotów towarowych.

Ludność zakupuje znacznie więcej towarów wysokiej jakości: wysokogatunkowe tkaniny, pianina, wyroby jubilerskie ze złota i srebra, motocykle, samochody itd. Dotyczy to nie tylko większych ośrodków przemysłowych ZSRR jak Moskwa, Leningrad, Kijów, Baku itd., lecz również najbardziej odległych rejonów.

## 7 i 8 kwietnia uroczystości obchodu Międzynarodowego Dnia Solidarności Bojowników o Wolność i Demokrację

WARSZAWA, 24. — Związek Bojowników o Wolność i Demokrację przygotowuje się do obchodu Międzynarodowego Dnia Solidarności Bojowników o Wolność i Demokrację.

W dniach 7 i 8 bm. odbędą się uroczystości, które staną się manifestacją jedności i solidarności b. więźniów politycznych, partyzantów i uczestników antyfaszystowskiego ruchu oporu, walczących o pokój w szeregach międzynarodowej organizacji — FIAPP.

## Powiekszajcie swoje „Zwycięstwo“

Korespondencja na linii Rozgard — Łódź

MINEŁO kilka tygodni od czasu, gdy Łódź i Redakcja „Dziennika“ gościła członków spółdzielni produkcyjnej „Zwycięstwo“ z Rozgardu. Pamiętamy te dni, ale najmocniej utkwiły one w pamięci naszych miłych gości.

Pomimo tego, że dzieli ich od nas kilkaset kilometrów, kontakt nie jest przerwany. Ostatnio otrzymaliśmy od rozgardczyków list w którym piszą oni między innymi:

„Pisać byłoby o czym do Was i to często tylko nie zawsze czasu starcza. Chociażby o naszej spółdzielni produkcyjnej. Bo podczas naszego pobytu u Was tj. 19.I br. zespół nasz liczył 22 członków! Dzisiaj, po dwóch miesiącach liczy już 43 członków. Moglibyśmy już mieć nawet więcej, ale umasowiaczając swoją działalność przestrzegamy wytycznych statutu i przyjmujemy tylko zdrowy politycznie element, ażeby spółdzielnia rozbudować na zdrowych zasadach.“

Dziękujemy Wam miłi przyjaciele z Rozgardu za pamięć. My też często wspominamy Was i Wasz pobyt w Łodzi. Wiosna i nawał pracy w polu nie pozwala Wam na częste korespondowanie z nami. Życzymy Wam, aby wiosenna orka Waszego spółdzielczego pola wykonana była w terminie i zasiewy przyniosły piękne zbiory pierwszego Waszego spółdzielczego chleba.

Chociaż główną przyczyną wzrostu spółdzielni jest przekonanie się chłopów o tym, że łatwiej i lepiej jest gospodarować wspólnie, jednak w dużej mierze przyczynił się — na Wasze zaproszenie — wyjazd nasz do Łodzi i Warszawy. Powoli w umyśle poszczególnego członka czy nawet gospodarza indywidualnego rodzi się przekonanie, że spółdzielnia to nie kopciuszek zdany na łaski i nieszaski losu, lecz spółdzielnia to siła, którą interesują się wszyscy i pomagają jej

Powiekszajcie swoją działalność, powiększajcie swój dobrobyt i kulturę życia. Do zobaczenia w okresie żniw.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO“

### Działania wojenne w Korei

PEKIN — Ogłoszony 2 kwietnia w Phenianie komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej Armii Ludowej donosi: Oddziały Armii Ludowej wraz z oddziałami ochotników chińskich prowadzą nadal na wszystkich frontach zaciekle walki zadając nieprzyjacielowi znaczne straty w ludziach i sprzęcie.

W walkach na froncie zachodnim i środkowym w ostatnich dniach poległo i odniosło rany oraz dostało się do niewoli ponad 3 tysiące nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów.

## Manifest Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju wyraża uczucia każdego z nas

(Dokończenie ze str. 1)

Nie dopuścimy do niej! Chcemy żyć i pracować, realizować Plan 6-letni.

Manifest Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju zawiera to wszystko, co czuje dzisiaj każdy Polak. Wyraża wszystkie siły, by poprzez pracę na swym odcinku, realizację przedterminową planów produkcyjnych przyczynić się do wytrącenia broni z rąk imperialistów, rąk zbrukanych już krwią narodu koreańskiego“.

Z wielkim uznaniem przyjęliśmy Manifest do Narodowego Komitetu Obróńców Pokoju — mówi IRENA KONOPKA, wielokrotna przodownica pracy, przewijaczka z II Oddziału ZPB im. Stanisława Dubois, pełniąca obecnie funkcje podmajora.

Nie ma chyba w Polsce kobiety, która by nie potępiała wojny. My, matki Polki, wychowujemy nasze dzieci na pożytek całego narodu w lepszych warunkach niż przed wojną. Dzięki wydanej pomocy Rządu Polski Ludowej nasza młodzież może zdobywać wiedzę.

Nie pozwolimy na to, by faszyści Niemcy zostali na nowo uzbrojeni. Nie pozwolimy, by niszczone były owoce naszego trudu, poświęconego odbudowie Ojczyzny.

I ja i wszystkie moje towarzyski pracy solidarnie złożymy

podpisy pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju.

BRONISŁAWA KRÓLIKOWSKA, pracownica hotelu „Polonia“, jest aktywistką ruchu obrońców pokoju z dzielnicy Śródmieście-Lewa. Za żywy udział w akcji zbierania podarków dla dzieci koreańskich otrzymała dyplom od Łódzkiego Komitetu Pokoju.

Dzisiaj, kiedy mamy za sobą pierwszy rok Planu 6-letniego, kiedy całe społeczeństwo, jednocząc się we frontie narodowym, dąży do przedterminowego wykonania drugiego roku Planu — walcząc będziemy coraz usilniej o zachowanie pokoju.

Mam jeszcze w oczach okropną obrazę z ubiegłej wojny. Byłam świadkiem spalania przez hitlerowców więźniów politycznych w Radogoszczu. Na myśl o tym, że na zachodzie Niemiec imperialiści wskrzeszają armię wehrmachtu ogarnia mnie przerażenie, a jednocześnie pragnę dokonać czegoś, co odsunęłoby groźbę nowej wojny.

W wielkim plebiscyście pokoju ogarniającym cały świat nie zabraknie napewno ani jednego Polaka, ani jednej Polki. Nie chcemy zniszczeń i cierpień, chcemy budować naszą ojczyznę, pragniemy pokoju i musimy udaremnić zamiary imperialistów.

## 2600 metrów na minutę...

MOSKWA, 24. Tokarz Moskiewskich Zakładów Budowy Samochodów im. Stalina — Sergiusz Buszuljew, znany mistrz szybkościowego skrawania metali uzyskał ostatnio nowy rekord.

Dzięki zastosowaniu specjalnego ryłka doprowadził on szybkość cięcia metali do 2.600 metrów na minutę, przekraczając w ten sposób własny rekord.

## Międzynarodowe spotkanie studentów w Zakopanem

WARSZAWA, 24. Międzynarodowy Związek Studentów wraz z Związkiem Młodzieży Polskiej zorganizował w Zakopanem w dniach od 23 marca do 1 bm. międzynarodowe spotkanie dyskusyjne studentów dla wymiany doświadczeń w pracy naukowej, kulturalnej i społecznej.

W spotkaniu wzięło udział kilkudziesięciu delegatów z krajów demokracji ludowej, Chińskiej Republiki Ludowej, Indii, Algieru, Islandii, Szwecji, Norwegii, Brazylii, Wenezueli, Meksyku, Danii, Francji, Anglii, studenci polscy oraz przedstawiciele młodzieży zagranicznej, studiującej w polskich wyższych uczelniach.

## Płyną zobowiązania 1-Majowe

## Uczniowie postanowili...

Młodzież łódzka podejmuje dalsze zobowiązania 1-Majowe. UCZNIOWIE I PAŃSTW. LICEUM I VII LIC. ADMIN-HANDLOWEGO zobowiązali się: kl. XIB i XI złożyć w 100 procentach maturę. Uczniowie klas IX przepracują 4 niedziele przy budowie trasy P-P, zaś młodzież klas X — przy porządkowaniu parków łódzkich.

SLUCHACZE LICEUM PEDAGOGICZNEGO TPD w Łodzi postanowili znieść do 1 maja oceny niedostateczne, nie opuścić ani jednej godziny lekcyjnej, uaktywnić pracę kółek samokształceniowych oraz przepracować 2.500 junako-godzin przy budowie linii tramwajowej na Zarzewie.

UCZNIOWIE PAŃSTW. SZKÓŁ PRZEM. MIĘSNEGO w Łodzi przepracują 1.710 roboczo-godzin przy pracach wskazanych przez Prezydium RN w Łodzi.

AKTYWISTI ŁÓDZCY PCK zobowiązali się do dnia 28 kwietnia br. przeskoczyć 360 osób, które uzyskają stopień przodowników zdrowia PCK. Ponadto Zarządy Oddziałów Powiatowych PCK przeskoczą do dnia 28 kwietnia br. 18 tys. osób w zakresie służby ratowniczo-sanitarnej.

ROBOTNICZY Wytwórni Sprzętu Mechanicznego w Łodzi wykonają dodatkowe prace o łącznej wartości 57,964 zł.

**Z PODLISZEWSKICH**  
**HELENA BRODZKA**  
zmarła 2 kwietnia 1951 r., przeżywszy lat 50.  
Pogrzeb odbędzie się 4 kwietnia br. na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.  
Wyprowadzenie zwłok 4 kwietnia br. o godz. 13 z lecznicy przy ul. E. Piłater 18 w Warszawie.  
MAŻ, DZIECI, WNUK, SIOSTRA I RODZINA.



# Pracownicy budowlani z Łodzi przedstawiają swoje doświadczenia

## na ogólnopolskiej naradzie w Warszawie

7 i 8 kwietnia br. odbędą się w Warszawie III Ogólnokrajowa Narada Budowlanych, w której wezmą udział przedstawiciele budownictwa z całej Polski. Z Łodzi na naradę udadzą się 22 osoby. Na naradzie podsumowane zostaną osiągnięcia i braki przemysłu budowlanego w roku ub. oraz wytyczone zadania na rok bieżący. Głównym zadaniem narady będzie ustalenie w jaki sposób można obniżyć koszty własne budownictwa.

Obniżka kosztów to przede wszystkim lepsza organizacja pracy. Dotychczas organizacja ta pozostawała wiele do życzenia. Robotnik nie zawsze znał plan swojej pracy i nie wiedział też ile mniej więcej zarobi. Na naradzie omówiona będzie w związku z tym sprawa wprowadzenia na wszystkie budowy w kraju dokładnych planów robót oraz tzw. kart zleceń. Na podstawie tych kart robotnicy będą wiedzieli dokładnie jaką pracę mają wykonać i ile przy tym zarobią. Zastosowanie kart zleceń na 2 blokach w MDM w Warszawie dało dodatnie wyniki: polepszyła się dyscyplina pracy, wzrosła wydajność załóg oraz zwiększyła się zarobki robotników.

Sprawa wprowadzenia kart zleceń łączy się ściśle z koniecznością organizowania nierozdzielnych zespołów roboczych. W zespołach tych musi pracować zawsze ta sama grupa ludzi. Kierownictwo budowy znając możliwości produkcyjne swych ludzi może na tej podstawie układać realny plan pracy dla każdego zespołu. Z wynika mi pracy takich niezmiennych zespołów zapozna na naradzie swych kolegów przodownik E. Słupski, z którego inicjatywy utworzono te zespoły na MDM.

Obniżenie kosztów własnych to walka z marnotrawstwem na budowie oraz odpowiednie wykorzystanie materiału i sprzętu. Toteż na naradzie omawiane będą przede wszystkim zagospodarowanie terenu budowy oraz racjonalne wykorzystanie sprzętu, maszyn i materiałów.

## Księgarnie łódzkie zmieniają oblicze

Dotychczasowe pomieszczenia i urządzenia księgarni łódzkiej, w większości wypadków nie odpowiadają wymogom należytej obsługi klienta, upowszechnienia książki. Ale już niedługo szereg łódzkich księgarni zmieni swe oblicze. Zostaną one powiększone, przebudowane i otrzymają nowoczesne meblowanie według najnowszych wymogów.

M. in. powstana nowoczesna księgarnia przy ul. Daszyńskiego 16 i Obrębów Stalingradu 46.

Budapeszt, w marcu

Podłogi wybite są korkiem, drzwi na bezszelestnych zawiasach opatrzone wojtkiem, brzęczenie dzwonek brzmi głucho, jakby przytłumione. W tym budynku nie słychać hałasu, każdy dźwięk jest tu ściśszony, stonowany.

Ubiierają nas w szalenie przylegający biały fartuch, długi od stóp do głów, z rękawami zaszytymi na końcach, żeby dłoń nie wnosiła z zewnątrz, z miasta, żadnych zarzłoków do tego nowoczesnego przybytku medycyny. Nawet na obuwie wciągnąć musieliśmy białe płócienne ochraniające, a twarz zakryć maseczką.

— Dzieki takim środkom ostrożności — unikniemy grypy. W ogóle żadne choroby zakaźne nie mają tu dostępu — mówi jedna z białych postaci, ubrana podobnie jak my. To lekarz uniwersyteckiej kliniki neurologicznej przy fakultecie medycyny w Budapeszcie.

Klinika jest jednym z osiągnięć węgierskiego planu trzyletniego. Należy ona do najnowocześniejszych w Europie. Jest obliczona na 45 łóżek, a personel jej składa się z ośmiu lekarzy, 22 pielęgniarek, sześciu asystentów operacyjnych oraz personelu pomocniczego.

Największym naszym kłopotem jest dzisiaj brak dostatecznej ilości lekarzy. Niektóre poważne operacje wymagają niekiedy udziału pięciu le-

Budowy łódzkie na odcinku oszczędności mają duże osiągnięcia. Przy budowie szkoły na Sto-

## Dlaczego plantatorom z Bogusławic brakuje nawozów sztucznych?

W 24 gromadach, 2 PGR i 2 spółdzielniach produkcyjnych, należących do gm. Bogusławice, już rozpoczęto wstępne prace w polach. Wolborski SOM rozprosił na gromady wszystkie siewniki. Podobnie jak w akcji skupu zboża, jak w kontrakcji upraw, również i w „siewie pokoju“ wysuwają się na czoło

## Czemu brygada Kaczmarek nie wyjechała do Piotrkowa?

W dniu 20 marca br. robotnicy zatrudnieni przy budowie kombinatu wyczytali w „Dzienniku Łódzkim“, że do Piotrkowa przyjeżdża przodująca łódzka brygada murarska b-ci Kaczmarek. Brygada ta miała przyspieszyć budowę kombinatu włókienniczego oraz zrobić pokaz dla tamtejszych robotników szybkościowego wznoszenia muru.

Zródłem, które nas o tym poinformowało był oddział Łódzkiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego w Piotrkowie. Oddział otrzymał tę wiadomość ze swojej centrali w Łodzi.

Pomimo, że od tego terminu upłynęło już prawie 2 tygodnie, w Piotrkowie brygada Kaczmarek jeszcze nie ma. I w najbliższych tygodniach jej tam nie będzie, ponieważ grupa tych przodujących murarzy zatrudniona jest przy wznoszeniu murów szkoły ZMP w Łodzi.

Żadne jest tylko stanowisko Łódzkiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego, które do tej pory nie zawiadomiło Piotrkowa o odwołaniu wyjazdu brygady Kaczmarek. Pora tym nie zawiadomiono o tym redakcję „Dziennika“, by sprostować pierwszą wiadomość. A Piotrkowa na tę brygadę czeka.

kach piasek z wykopów zastoso-

sowano do wyrobu betonu, przy czym betoniarki ustawiono na dole oszczędzając w ten sposób jednocześnie na transporcie. Zastosowanie pomysłu racjonalizatorskiego W. Płazy, który zastosował betoniarkę „Regulus“ do płukania zanieczyszczonego żwiru przy budowie Teatru Narodowego dało 80 tys. zł oszczędności w starej walucie.

gminy chłopci z gromad Raciborowice, Młynary, Żywocin i Gazomia Stara. Sieją tylko rzędo i tylko ziarno odpowiednio zaprawione. Poza sprawą pszenicy jarej, o czym już pisaliśmy w jednym z poprzednich wydań „Dz. Ł.“ — chłopci z gm. Bogusławice skarżą się na skąpy przydział nawozów sztucznych. Pod uprawy zakontraktowane owszem otrzymali przepisową ilość, lecz dla wzmocnienia ozimin stanowczo za mało. Pod wczesne ziemniaki coś niecoś, pod późne nic. Pod buraki cukrowe (kontrakcja obejmuje w gmi nie 50 ha) ilość niewystarczająca.

Jak to się stało? Po prostu zawód plantatorem i Gminnej Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej“ w Wolborzu sprawiła cukrownia w Wieluniu, która kontrakcją buraków cukrowych i rzepaku obejmuje również i pow. piotrkowski. Cukrownia ta po winna była — jak oświadcza przewodniczący GS w Wolborzu — przydzielić plantatorom zaliczki na nawozy sztuczne i te nawozy przekazać do rozprowadzenia. Tymczasem o tym obowiązku cukrownia zupełnie zapomniała.

Zarząd GS w Wolborzu zdając sobie sprawę z konieczności wykonania planu kontrakcji, zobowiązał się plantatorom buraka cukrowego przydzielić nawozy z zapasów, przeznaczonych dla małych i średniorolnych chłopów.

Na adres cukrowni w Wieluniu kierujemy jeszcze jedną sprawę, a mianowicie: Średniorolna chłopka, wdowa Aniela Pietruszczak z gromady Żywocin jesienią ub. roku odstawiła na punkt załadunku na piotrkowskim dworcu towarowym 15,9 q buraków cukrowych i oprócz pokwitowania, mimo reklamacji, do

Na naradzie krytykowane będą też przykłady gospodarki, których nie brak i w Łodzi. Omawiane będzie niewątpliwie marnotrawstwo cegieł, drzewa, dachówki itp.

Na naradzie nastąpi wręczenie proporczyka przechodniego najlepszej załozde budowlanej (do tychczas była nią łódzka SPB) oraz wręczenie odznak wielu przodownikom pracy.

(Kas)

tej pory nie otrzymała zapłaty w wysokości 60 kg cukru.

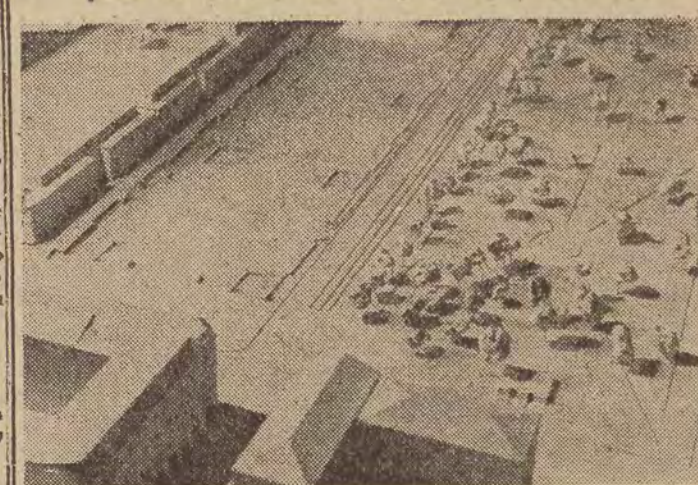
Biurokratyczne przeoczenie czy zła wola?

Mimo słusznego rozżalenia wdowa Pietruszczak i jej dorastający syn nie zniechęcili się, lecz i w tym roku również zakontraktowali buraki cukrowe, rzepak jary oraz ziemniaki.

Wielki czas, aby nastąpiła korzystna zmiana w „urzędowaniu“ wielunijskiej cukrowni.

(cm.)

## Tak będzie wyglądał Plac Zwycięstwa już w niedalekiej przyszłości



Roboty przy przebudowie Placu Zwycięstwa prowadzone przez MPD postępują szybko naprzód. W tej chwili wykonywane są jeszcze w dalszym ciągu wykopy, przy czym dotychczas wykopano już i wywieziono około 15 tys. m sześć. piasku. Jeszcze w tym tygodniu wykopy zostaną ukończone i rozpocznie się betonowanie podłoża. W przyszłym natomiast tygodniu kładzione będą już płyty betonowe.

Na zdjęciu model plastyczny, na którym widzimy usytuowanie i rozwiązanie Placu Zwycięstwa. Plac będzie posiadał 3 kondygnacje połączone szerokimi stopniami tarasowymi. Dookoła placu zbuduje się murek z betonu i cegły ozdobiony różowym piaskowcem. Ze zbudowanej tu estrady przyjmowana będzie tegoroczna defilada 1 Maja. Na dzień 1 maja plac będzie już gotowy w stanie surowym. (k)

## Cena chleba

Coraz wyższe ceny płacą mieszkańcy Francji coraz niższe — mieszkańcy Kraju Socjalizmu

W ciągu ostatnich trzech lat w ZMARSHALLIZOWANEJ FRANCJI chleb podrożał o 50%

W ZSRR — KRAJU ZWYCIĘSKIEGO SOCJALIZMU chleb potaniał o 43,5%

43,5 proc. w okresie 3 lat — daje dowód imponującej żywotności i niespożytego, socjalistycznego potencjału gospodarczego.

## NA naszej fali Miny pod mostami

Kiedy rozpoczynała się konferencja paryska, mająca ustalić porządek obrad na ewentualnym spotkaniu Wielkiej Czwórki — do kilku położonych nad rzekami miast w amerykańskiej strefie Niemiec przybyły oddziały amerykańskich saperów. Kiedy w Paryżu zaczął przemawiać amerykański delegat Mr. Jessup — saperzy amerykańscy w Bambergu zażądali od Rady Miejskiej wydania im planu mostów, albowiem mają rozkaz wybudowania kamery do założenia ładunków wybuchowych. Rada Miejska odmówiła. W Bambergu zapanała niepokoje. Niepokój zrozumieli, jako że nikt ani w Bambergu, ani w żadnym innym niemieckim mieście nie pragnie dynamitu pod mostami Europy. A tymczasem Mr Jessup w Paryżu perorował: „Pragniemy uwolnić świat od dławiącego uczucia strachu przed nową agresją!“

Mieszkańcy Bambergu czytali te słowa i nie mogli zrozumieć o jakiej tu agresji mówili amerykański delegat, oni bowiem widzieli narazie tylko jedną: agresję amerykańskich saperów przeciwko ich starożytnemu bamsberskiemu mostom.

Zaiste niezwykle zawile są drogi amerykańskiej dyplomacji i język, którym oficjalnie przemawia. Straszny narodził się świat wynaleziony w USA upiorem „agresji“, a wola że je chce wywabić, szuka niby porozumienia i pomostu, a równocześnie kładzie pod nim dynamitowe miny. Amerykańskie miny do złej gry.

Chleb i jego cena stanowią zasadniczy miernik stopy życiowej ludności i gospodarczego rozwoju państwa. Jeżeli cena chleba w kraju przemysłowo-rolniczym, jakim jest Francja, skacze w ciągu trzech lat o 50 proc. wyżej, to go-

spodarka tego kraju nie ma zdrowych podstaw, a kierunki jej rozwoju są wykoślawione i zwyrodniałe. Plan Marshalla, ten „złoty deszcz“ i amerykańskiego nieba, który miał uszczęśliwić wszystkie kraje przyjmujące bez sprzeciwu polityczny i gospodarczy dyktat USA w Europie — zawiodł.

W Francji bezrobocie, nędza i głód — wzrastają z dnia na dzień. Masy pracujące, zdając sobie sprawę z przygotowań wojennych kraju, który niedawno przeżywał koszmarną wojnę — protestują przeciwko zamiarom nowej awantury. Fale strajków bezustannie wstrząsają państwem. Pod ich presją rządy we Francji zmieniają się dosyć często, ale ich linia polityczna pozostaje ta sama. Krzepnie natomiast stale opór klasy robotniczej, która walczy o poprawę bytu, o zapewnienie sobie minimum egzystencji.

Chaos kapitalistycznej Francji ma kontrastujący odpowiednik w socjalistycznym Związku Radzieckim. Wspaniały rozkwit gospodarki narodowej, w pełni ustabilizowana, najmocniejsza waluta świata, gigantyczne budowle epoki stalinowskiej, stały wzrost stopy życiowej radzieckiego społeczeństwa — oto dowody wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym, oto triumf polityki pokoju nad polityką wojny, gospodarki planowej — nad zasadami „wolnej gry“ i nieograniczonej konkurencji.

Wyrazem imponującego rozwoju gospodarczego ZSRR są po wojnie cztery obniżki cen na artykuły przemysłowe i spożywcze. Cena chleba jest tu zjawiskiem najbardziej charakterystycznym. Kraj, który po strasznych stratach wojennych może sobie pozwolić na globalną zniżkę ceny chleba o

urządzenia. Ściany są tu niebieskie, a cała bielizna, fartuchy, prześcieradła — koloru granatowego. Pozwała to podobać uniknąć rażącego odblesku, który utrudnia pracę chirurga. Ta granatowa sala operacyjna sprawia dziwaczne wrażenie, tak bardzo różni się od wyglądu zwykłej sali operacyjnej, zawsze nieskazitelnie białej.

Elektryczny nóż, przy pomocy którego dokonuje się najbardziej kunstownych operacji, specjalna instalacja, zapewniająca stały dopływ soli fizjologicznej w odpowiedniej temperaturze i pożądanym ilościach, najnowocześniejsze aparaty radiologiczne — niczego nie brak w tej klinice z tego, co myśl ludzka stworzyła dla ratowania życia bliźnich.

## „LUDZIE W BIELI“ na usługach ludu (Korespondencja własna API)

Dzieciaki siedzą na małych fotelikach, otaczając kółem sympatycznego pana w białym fartuchu. Pan opowiada bajkę i oczy pełne są zainteresowania...

Nazywamy tę metodę „gruntownym przygotowaniem psychicznym“ i stosujemy ją zawsze na naszym oddziale dziecięcym — wyjaśnia nasz „biały“ przewodnik. Lekarz nawiązuje z dziećmi serdeczny kontakt, bawi się z nimi, opowiada bajki. W ciągu kilku czy kilkunastu dni okresu przedoperacyjnego znikają strach, obcość, skrepowanie. Większość operacji odbywa się pod znieczuleniem miejscowym i lekarz, ten z którym dziecko już się żyło, zawsze asystuje przy operacji, opowiadając bajki, czy w inny sposób zabawiając małego pacjenta i odwracając jego uwagę. Zresztą, również w czasie wielu operacji dorosłych bez przerwy trwa rozmowa z operowanym.

### KLINIKA CZY POKÓJ DZIECIENNY

W jasnym pokoju, w którym pod ścianami stoją cztery nieduże łóżeczka — cały środek zarzucony jest zabawkami. Jakies samochodziki, pociąg, książki, wycinanki. Trudno uwierzyć, że znajdujemy się w budynku szpitalnym.

GRANATOWA SALA OPERACYJNA Sala operacyjna wyposażona jest w najbardziej nowoczesne

JÓZEF BIAŁOWAŚ



# Sprawa DNIA

## Dozory sanitarne w akcji

W myśli planu ogólnej akcji sanitarno-porządkowej dozory sanitarne rozpoczęły wczoraj lustrację terenu. Oględzinom komisji podlegają w pierwszym rzędzie nieruchomości za niedbane pod względem sanitarnym, następnie placówki użytkowości publicznej (hotele, kąpiele, zakłady fryzjerskie, szkoły itp.), zakłady wytwórcze artykułów żywnościowych (piekarnie, masarnie) i zakłady zbiorowego żywienia.

Komisje po stwierdzeniu stanu sanitarno-porządkowego dają konkretne wskazania celem usunięcia zaniedbań; w wypadkach jaskrawego lekceważenia przepisów sanitarno-porządkowych zastosowują do sprawców kary, względnie sporządzą doniesienia karne.

Lustracja przeprowadzana przez dozory ujawni niewątpliwie wiele uchybień sanitarnych, a zarządzenia usunąć, miejscy nadzle, ostatecznie niedomagania sanitarno-porządkowe w w/w placówkach.

Lustracja trwać będzie do 15 kwietnia. Po tym terminie dozory sanitarne wraz z Komisjami Zdrowia przy Dzielnicy w Radach Narodowych sprawdzą będą wykonanie zarządzeń. Następnie sporządzą ne zostaną specjalne protokoły sprawozdawcze, które m. in. posłużą Komisji Głównej do wyciągnięcia ostatecznych wniosków z przebiegu akcji sanitarno-porządkowej w naszym mieście. (z)

## Spotkanie harcerzy z przodownikami pracy

Przyjemnie spędził ub. wieczór dzielący mieszkańcy hotelu robotniczego przy ul. Lubelskiej 25. W świetlicy, która często świeci pustkami, trudno się było poruszyć. W końcu przybyli oczekiwani goście. Byli nimi harcerze ze szkoły 62, 80, 103 i 108. Po bogatej części artystycznej zaczęły się tańce Szybko i miło minął wieczór. Murarze, którzy mają tak małe rozrywki na terenie swej świetlicy byli zadowoleni i prosił harcerzy o ponowne odwiedzenie.

Harcerze postanowili również nawiązać stałą łączność ze wsią. Najbliższy wypad jest projektowany do spółki. prod. w Olechnowie. (a)

# Gdy nauczycielka przychodzi raz na trzy tygodnie

Półtora miesiąca minęło od chwili, w której przedstawiciele Zakładów im. Stalina podpisali umowę o współzawodnicztwie w akcji zwalczania analfabetyzmu z przedstawicielami Zakł. im. Marchlewskiego. W ciągu tego czasu ujawniono na terenie tych zakładów wszystkich analfabatów i przystąpiono do nauki ich. Wszystko powinno być w porządku. Tymczasem konferencja odbyta w dn. 30.3. w ZPB im. Stalina wykazała, że przeszło 30 proc. analfabatów nie uczęszcza na kursy. Przyczyny tego są różne, największą brak opieki ze strony dyrekcji.

Okazało się, że pomiędzy poszczególnymi komitetami oddziałowymi nie ma koordynacji, że robotnicy w dalszym ciągu pracują na trzy zmiany, co zmusza ich do opuszczania lekcji, że opiekunowie spośród pracowników umysłowych nie spełniają swego zadania, gdyż nie zrobiono do tej pory z nimi odprawy, ani nie dano im żadnych instrukcji.

Po ujawnieniu tego stanu rzeczy postanowiono scentralizować całą akcję i opiekę nad nią powierzyć trzem pracownikom, których na ten czas zwolniono z innej pracy, powołać kierowników kursów i opiekunów indywidualnych, zorganizować wydawanie posiłków oraz przesunąć robotników uczęszczających na kursy ze zmiany nocnej na dzienną.

W Zakł. im. Marchlewskiego nie potrafiono również należeć do przystąpić do zlikwidowania analfabetyzmu i 18 osób objętych spisem nie uczęszcza na kursy.

Podobna sytuacja jest w Zakł. Skrzyniarskich przy ul. Srebrzyńskiej 2/4, gdzie przy spisie pominięto kilku analfabatów, a tymi, którzy się uczą nie interesuje się nikt. Najgorzej jest jednak chyb-

ba na kursie, który prowadzi ZOM przy ul. Łagiewnickiej 63. Mimo, że kurs istnieje już 3 miesiące, uczęszczający nie wykazują żadnych postępów. Przyczyny? Nauczycielka przychodzi bardzo nieregularnie, raz na trzy tygodnie jak twierdzą wtajemniczeni.

Są jednak zakłady, gdzie nie ma tzw. „opornych”, gdzie uczęszczają wszyscy zapisani. Tak w Zakł. im. Waryńskiego dzięki należytej opiece rady zakładowej i dyrekcji, frekwencja jest 100-proc. Pomyślnie też rozwiązały sprawę nauki analfabatów Zakł. im.

Dzierżyńskiego. Uczą się tu wszyscy. Tym zaś, którzy nie mogą uczęszczać na kurs, przydzielono nauczycieli domowych, z którymi robi się częste odprawy i sprawdza wyniki ich pracy.

Tak np. zetempówka Kiełbik naucza ob. Wiewiórę — matkę siedmiora dzieci. Ponieważ ob. Wiewióra mieszkała w domu nie posiadającym elektrycznego światła, rada zakładowa przysłała jej z pomocą i już w najbliższym czasie zostanie ono założone.

By ułatwić naukę wszyst-

kim, Zakł. im. Waryńskiego zorganizowały dożywianie.

Okazuje się więc, że od podejścia dyrekcji i rady zakładowej zależy frekwencja i poziom kursów. Ze rzekomi „oporni” gdy usunie się im przeszkody stają się zupełnie dobrymi uczniami i nie opuszczają żadnego dnia nauki.

Zakłady pracy powinny więc zrewidować swój dotychczasowy stosunek i z całą energią przystąpić do pracy.

Bo dzień 1 maja zbliża się, a współzawodnicztwo z Warszawą trwa i Łódź nie powinna pozostać w tyle. (a)

## Nie wystawiajmy sobie świadectwa braku kultury

Uruchomiony zaledwie w zeszłą sobotę automat telefoniczny przy wejściu do kina „Wisła” był już w poniedziałek nieczynny. Ale nie z winy Urzędu Telefonów Miejsowych. Urwana słuchawka i potłuczona tarcza numerowa, wskazywały, że uszkodzenie zostało dokonane świadomie. Ten niebywały akt chuligaństwa wymaga jak najostrożniejszego napiętowania. W społeczeństwie naszym nie może być miejsca dla tego pokroju jednostek.

Łącząc na sporadyczny wybrzyk automat został naprawiony i oddany do użytku. Jednak w razie powtórnych uszkodzeń Urząd Telefonów Miejsowych zmuszony będzie zdemontować całą instalację. Rozmontowanie automatu byłoby jednocześnie nieprzekonywalnym dowodem dla mieszkańców Łodzi, świadczącym o niesłychanym zdziczeniu pewnej części mieszkańców naszego miasta.

Nie wątpimy jednak, że do takiej sytuacji nie dojdzie, że mieszkańcy Łodzi w wypadku sprostowania tego rodzaju faktów, do ich sprawców odniosą się bez pobłażliwości. (l)

## Złe pracuje trójka gromadzka w Modrzewiu

Modrzew — to osada wiejska na terenie Wielkiej Łodzi. Przeżywała ona niedawno ważny okres: wózkę zboża na punkt skupu. Mieszkańcy Modrzewia zdali obywatelski egzamin. Znalazło się jednak 4 opornych, którzy nie przywieźli zboża na punkt, tłumacząc się, że nie mają. Trójka gromadzka wierzy ich tłumaczeniom, zamiast przeprowadzić kontrole.

Wskazane było, aby zaktywizowała ona swoją działalność. (ger.)

## Fraszka Pielgrzymi

Towar w łódzkich domach wędliniarskich wykupują handlarze ze wszystkich zakątków kraju.



Spekulantów — szlak daleki prowadzi do łódzkiej Melki lecz niech wiedzą, że dla łodzian spekulant = złodziej.

# Północ przoduje

## Brawo bloki 445 i 504!

Ostatnie meldunki już napłynęły. Wybory na terenie wszystkich Rad Narodowych skończyły się. Przed nowo obrany mi komitetami stanęły teraz poważne zadania. Wcześniej wybrane komitety mają już gotowy plan działania. Czekają tylko na pomoc ze strony Rad Narodowych. Niestety Rady Narodowe do chwili ukończenia wyborów nie były w stanie udzielić im żadnej pomocy. Znalazły się jednak komitety, które same rozpoczęły pierwsze prace.

I tak blok nr 504 na Stokach postarał się o szlak od PKP i własnymi siłami wyszako-

wał dojście do osiedla kolejarzy, które do tej pory tonęło w błocie. Również blok 445, którego przewodniczącym jest robotnik Stefan Bocheński nie czekał. Komitet blokowy powołał dwanaście trójek komitetów domowych, które zajęły się czyszczeniem posesji. Trójki te potrafiły uaktywnić dozorców, którzy uporządkowali

**OZDOBNA BIELIZNA „MODA I ŻYCIE” nr 10**

## Nasz poradnik Kilka słów o punktach usługowych

Przed kilkoma dniami został otwarty pierwszy inroligatorski punkt usługowy MHD przy ul. Wschodniej 74. Punkt wykonuje hurtowo i detalicznie wszelkie prace wchodzące w zakres inroligatorswa jak: oprawy książek, legitymacje itp.

Przy inroligatorni z ul. Wschodniej 74, zostanie otwarty w najbliższym czasie usługowy punkt drukarski. Można tu będzie zamówić sobie karty wizytowe, zaproszenia itp.

Przed paru dniami poinformowaliśmy, że elektrotechniczny punkt usługowy znajduje się przy ul. Piotrkowskiej 10. Okazuje się jednak, że MHD spłatało „posłuszeństwo” i zlikwidowało go. Za to punkt taki istnieje przy ul. Obr. Stalingradu 26. Tam też należy udawać się z grzebnikami, żelazkami elektrycznymi i t.p. rzeczami do naprawy.

Jeśli mowa już o punktach usługowych, nie sposób nie wspomnieć o sklepie MHD z upominkami przy ul. Piotrkowskiej 6. Można tu kupić prezenty w cenie od 75 groszy do 460 zł.

W okresie przedpopularnym imieniami sklep ten sprzedaje

płatki schodowe i podwórka. Na niektórych lokatory rozpozyczyli przygotowani do urządzenia kwiatników i trawników.

Oba te przedsięwzięcia blok mieszcza się na terenie Rady Na Rodowej Łódź-Północ. A kiedy inne dzielnice pójdą za ich przykładem? (a)

## Zeglarski ośrodek przy ul. Przedzalanianej

Działalność Łódzkiej Ligi Morskiej po ostatnio przeprowadzonej reorganizacji wkracza na coraz pomyślniejszą drogę. Na liczne kursy teoretyczne uczęszcza coraz więcej osób, które pragną zapoznać się z żeglarskim. Dla nich Liga Morska uruchamia w kwietniu ośrodek wodny przy ul. Przedzalanianej, gdzie odpoł. sztuki żeglarskiej będą mogli zastosować praktycznie swe teoretyczne wiadomości. Ośrodek posiada w chwili obecnej 5 żaglówek i 1 kutera.

W dn. 1 kwietnia odbył się zjazd okręgu łódzkiego, na którym powołano nowy zarząd. Przewodzącym L. M. został Stefan Wróblewski. Przed nowym zarządem stoi wiele zadań, bowiem na zebraniu wybornym przyjęto szereg zobowiązań. Postanowiono więc uruchomić na terenie województwa 6 ośrodków wodnych i 10 modelarni, zwiększyć ilość członków o 20.000 oraz zwiększyć prenumeratę czasopism Ligi Morskiej. (a)

## Zguby w MOI

Ponad 1000 zł zgubił do MOI Stefan Lubicki zam. przy ul. Powiatowej 6, które zgubił w początkach lutego w hotelu „Sawoy” jaskółki letnia z Kalisza będący w Łodzi na Zjeździe Endokrynologów.

Poza tym w okresie od 23. III do 30. III, br. zmieszono: sukienki, dwa pasy parlane, dwie torebki damskie i teczkę skorzaną. Szofer taksiwki nr 218 odmówił pozostawienia przez pasażera teczek z książkami, a szofer taksiwki nr 320 — marynarską męską.

## REFLEKTOREM po ŁODZI

### WIEPRZOWA GŁOWA

Wierprzowa głowa ozdobiana ornamentacją ze smalcu, może być ładną dekoracją wstawy sklepu mięsnego. Kto nie wierzy, niech zobaczy wystawę sklepu Nr 29 Centr. Zarz. Przem. Mięs. przy ul. Piotrkowskiej 8. Na tej wystawie podziwiać można również zrobione pomysłowo z okragłych salcesonów — kokoszeki, a z podłużnych salcesonów — dorsze. Pracownik działu produkcji CZPMs Feliks Dudziak, który zrealizował swoje pomysły wykazał, że sklepy mięsne mogą mieć również estetyczne, ładne wystawy.

### POMNIK NIEDOŁĘSTWA

Gdzie? Przy ul. Kilińskiejskiej 70. Co? Pomnik niedołęstwa, czyli mocne mury zni szaczonego gmachu. Mury te sterczą od sześciu lat, ale nikt nie chce się nimi zainteresować. A przecież łatwiej odbudować dom niż postawić no-

### BYK

Nie byk — zwierzę, ale byk ortograficzny i gramatyczny. Można go oglądać na wystawie sklepu z obrazami przy ul. Andrzeja Struga 16. Mieści się on w trzech na półkrowych napisach: „Wypędzacz obrazów likwidacyjny”. Wniosek prosty: błędny napis zdjąć jak najprędzej i zastąpić go następującym: „Likwidacyjna wyprzedaż obrazów”.

### USMIECH W SKLEPIE

Z uśmiechem na ustach witają codziennie swoich klientów ekspedientki oraz kierowniczka sklepu Nr. 6 w spółdzielni mleczarsko-jajczarskiej przy ul. Piotrkowskiej Nr. 249, nawet wtedy, kiedy chwilowo brak masła. Sklep ten jak twierdzą konsumenci wyróżnia się wypracowaną personelu i wzorową czystością.

**Wtorek 3 KWIECZNA**  
Ryszarda  
JUTRO:  
Lyzdora

**WAŻNE TELEFONY:**  
Komenda Miejska M. O. 253-60  
Pogotowie Ratunkowe 104-44 134-15 117-11 8  
Straż Pożarna Miejski Ośrodek Informacji 159-15

**DYZURY APTEK**  
DZISIEJSZEJ NOCY DYZURUJA APTEKI:  
Apteka nr 1 (Pabianicka 56), apt. nr 11 (Piotrkowska 127), apt. nr 12 (Daszyńskiego 59), apt. nr 56 (Legionów 28), apt. nr 14 (Wschodnia nr 54), apt. nr 36 (Limanowskiego nr 37).

**TEATRY**  
PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Włocław-

## CO?gdzie?KIEDY?

skiego nr 15) — o godz. 15 „Zwycięstwo” — po raz ostatni.  
PAŃSTWOWY TEATR im. JARACZA (ul. Jaracza nr 27/28) — nieczynny.  
TEATR „OSA” (ul. Traugutta 1) — nieczynny.  
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” (ul. Piotrkowska nr 243) — nieczynny.  
PAŃSTW. TEATR LALEK „PINOKIO” (ul. Koperska 16) — o godz. 17 „Nowa szata króla”

## KINA

ADRIA (ul. Stalina 1) — dla młodzieży — „Program składany” — „Teatr Marysi” — godzina 18, 18, 20.  
BAJKA (ul. Franciszkańska 81) — „Orzeł Kaukazu” II s., godz. 18, 20; dozw. od lat 12.  
BALTYK (ul. Narutowicza 20) — „Wielka luna” — godz. 18, 30, 20, 30 dozw. od lat 7.  
GDYNIA (ul. Daszyńskiego 40) — „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych nr 13/51, P. K. F. nr 14/51, „Flora

rusza w drogę” — godz. 16, 18, 20 — dozwolony od lat 14.  
WISŁA (ul. Daszyńskiego nr 1) — „Ucieczka z nie wola” — godzina 16, 30; 18, 30; 20, 30; dozwol. od lat 7.  
WŁOKNIARZ (ul. Przechodnia nr 16) — „Śpiewak nieznamy” — godz. 16, 30; 18, 30; 20, 30; dozwol. od lat 14.  
WOLNOŚĆ (ulica Napierkowski 16) — „Starek Derbent” — godz. 18, 18, 20; dozw. od lat 12.  
ZACHETA (Złotowska 26) „Warszawska premiera” — godz. 18, 20; — dozw. od lat 7.

## ODCZYT I ZEBRANIA

DZIS:  
— W świetlicy Zakł. im. Kasprzaka (1 Maja 31/33), o godz. 14 odczyt W. K. Wilczko pt. „Społeczna rola satyry”.  
— W świetlicy Zakł. im. Szymańskiego (Rzgowska 94), o godz. 19 wieczór anktorski Waldemara Kłwłszo. Recytuje A. Dembiński.  
JUTRO  
— W sali wykł. PZH (Wodna 40), o godz. 19 posiedzenie Łódzkiego Naukowego T-wa Lekarskiego.



# Słowacki — rewolucjonista

Już Słowacki nie był rewolucjonistą w tym znaczeniu, w jakim pojmujemy rewolucję dzisiaj. Jego wiara w lud nie wynikała bynajmniej z głębokiej i umotywowanej dopiero przez socjalizm nauki o uzależnieniu rozwoju świata od form ludzkiej wytwórczości. Słowacki od rzucał politykę demokratów, był niechętny organizacji, która zawsze zastęga w formy.



Widzieliśmy, jak porzucił towianizm, gdy ten tylko się zorganizował. Pamiętamy, jak wielbił walkę greckie podrywiał z demokratów polskich. Rewolucyjność Słowackiego wynikała z wiary w możliwość doskonalenia się człowieka po słusznego sile wyższej, którą on nazywał Bogiem i z którą chciał łączyć bez pośrednictwa księży czy Watykanu. Rewolucyjność Słowackiego polegała jednak przede wszystkim na tym iż miał on tę instyktowną świadomość historycznych praw rozwoju, której brak było Krasieńskiemu. Słowacki sądził szlachnie, że doskonalenie się człowieka odbywa się nie tylko w określonych warunkach ziemskich. Z tego zaś wynikało, że należy do warunków ziemskich odpowiednio przygotować.

Długoletnie studia i rozmyślenia nad strukturą dawnej Rzeczypospolitej i nad jej instytucjami, jak prawo weta, przekonały go, że Polska upadła dlatego, iż wolności te były

wyzyskiwane przez warstwę rządzącą. Prawo weta było używane z pobudek osobistego interesu, prawo konfederacji nie zawsze służyło sprawie boskiej i ludzkiej. Ponieważ warstwa rządząca źle użyła swojej wolności, władzę trzeba oddać ludowi.

To, co przeraziło Krasieńskiego, wywołało zachwyt Jużiusza. On nie lękał się zmiany dotychczasowych praw społecznych ani objawów ludowe go gniewu:

Podług ciebie, mój szlachci-  
cu,  
Cnotą naszą znieść niewolę,  
Ty przemieniasz ziemską  
dole  
W żywot ducha na księży-  
cu...  
Głosem dziecka wołasz „Czy-  
nu!

„...Podczas gdy cała emigracja pozwała się transportować niby ładunek towaru do Berlina, a stamtąd do Krakowa, gdzie znów ją załadowano i odstawiono do Prus, ja woląłem ruszyć drogą samotną i przez cały czas pozostawałem w tych miejscach, które są obecnie teatrem najszlachetniejszej wojny, a które przypominają Termopile. 700-tysięczna ludność walczy przeciwko całej monarchii, wbrew szlachcie, która pragnie pokoju za wszelką cenę i neutralizuje, jak tylko może, wulkaniczne sily ludu. Mój przyjacielu, co to za lud! Nie śniłem nigdy, że taki był mo- że. Kryje on w sobie zarodek nowej epoki... Jeszcze przed dwoma laty ten sam lud był uważany powszechnie w Polsce za najbar-

Czymu — czymu naród o-  
ska! —  
Lecz czy wiesz, bez ducha  
gminu  
Jaka słaba pierś człowieka-  
ka?...  
A ty, który budzisz czyn,  
Gdy spojrzales w ludu oczy,  
Rzekleś, że z nich rzeź wy-  
skoczysz!  
A kto inny jest, niż gmin?  
A ty drżysz, gdy z ducha  
gminu  
Błysnie w ogniach twarz  
człowieka,  
Drżysz, gdy od kos ukraiń-  
skich  
Długi, smutny brzęk zaleci  
do Warszawy — gdzie was,  
dzieci  
Straszy teraz twarz Kiliń-  
skich...

Tego weta politycznego prze-  
ciwko szlachcekiemu konser-  
watyzmowi i politycznej kró-  
tkowzroczności swojego daw-  
nego przyjaciela rzymskiego  
Słowacki nie oddał do druku.

(Fragment z książki pt. „Por-  
tret Słowackiego)

## Fragmety listów

„...Podczas gdy cała emigracja pozwała się transportować niby ładunek towaru do Berlina, a stamtąd do Krakowa, gdzie znów ją załadowano i odstawiono do Prus, ja woląłem ruszyć drogą samotną i przez cały czas pozostawałem w tych miejscach, które są obecnie teatrem najszlachetniejszej wojny, a które przypominają Termopile. 700-tysięczna ludność walczy przeciwko całej monarchii, wbrew szlachcie, która pragnie pokoju za wszelką cenę i neutralizuje, jak tylko może, wulkaniczne sily ludu. Mój przyjacielu, co to za lud! Nie śniłem nigdy, że taki był mo- że. Kryje on w sobie zarodek nowej epoki... Jeszcze przed dwoma laty ten sam lud był uważany powszechnie w Polsce za najbar-

„Proś Boga najwyższego w dzie-  
lu i w noc o poezję dla żyjących i

dzi... Kto pierwszy z taką poezją przyjdzie, ja mu z wszystkich ksiąg moich postument zrobię i sam się położę pod nogami, aby stał wyżej i prawdę zawsze oglądał z wysoka...“

(Z listu J. Słowackiego do Matki, luty 1845)

Nie tylko nad Wołgą, czy w Turkmenii

# W pracowniach uczonych

również wre praca dla budowy epoki stalinowskiej

— Telefon z Kujbyszewa.  
— Poczta lotnicza ze Stalin-  
gradu.  
— Prośba o wyjaśnienia od ekspedycji badającej trasę Głównego Kanału Turkmene-  
skiego.  
— Sztab radzieckiej nauki —  
Akademii Nauk ZSRR i jej  
liczne oddziały — nawiązują  
coraz ściślej współpracę z  
kierownikami, inżynierami i  
planistami wielkich budowli  
komunisty.  
Z dnia na dzień rozszerza  
się działalność laboratoriów  
naukowych, organizują się no-  
we ekspedycje badawcze. Od  
chwili rozpoczęcia prac budo-  
wianiczych przesyłają do wy-  
działów technicznych Akade-  
mii szereg zapytań, dotyczą-  
cych nowych materiałów budo-  
wianych odpornych na wpływ  
wody i atmosfery, sposobów  
mechanizacji najcięższych  
prac przy budowie lub nowych  
obliczeń przy instalacjach hy-  
drotechnicznych.  
Plany pracy wydziałów tech-  
nicznych na najbliższe lata  
dają wyobrażenie, jakie zada-  
nia stanęły przed uczonymi w

związku z realizacją wielkich  
budowli stalinowskich.  
W Instytucie metalurgii,  
pod kierunkiem akademików  
I. Bardnina i N. Gudcowa, opa-  
rowuje się recepty na nową  
stal wysokiej wytrzymałości.  
— To wielka i skomplikowa  
na pracę — mówią pracowni-  
cy Instytutu. — Aby dostar-  
czyć stal wysokiej jakości sta-  
chanowcom pieców martenow-  
skich, trzeba przeprowadzić  
wiele doświadczeń.  
Budowa dwóch elektrowni  
na Woldze i Głównego Kana-  
łu Turkmenekiego przewiduje  
wykopanie 1,850 milionów me-  
trów sześciennych ziemi i u-  
łożenie wielu milionów mtr.  
sześciennych betonu.  
Jednym z zagadnień, nad  
którymi pracuje instytut me-  
chaniki przy Akademii Nauk  
ZSRR, jest sprawa trwałości  
i wytrzymałości obmurowań  
kanału i tam w grę wchodzi  
nie tylko trwałość i wytrzy-  
małość obmurowań kanału,  
lecz również racjonalne zuży-  
cie materiału i ekonomia wy-  
silkę przy pracach wykop-  
owych. Przy tak ogromnej ska-  
li prac nawet niewielki pro-

cent oszczędności daje w sa-  
mie wielocyfrowe liczby. Cho-  
dzi jednocześnie o ekonomię  
pracy człowieka, maszyn, cza-  
su, środków materialnych. Nie  
trzeba specjalnej fantazji,  
aby uzmysłowić sobie, ile ko-  
rzyści dać może racjonalny po-  
mysł inżyniera. Gdyby udało  
się ograniczyć prace ziemne  
przy budowie kanału o 5-6  
proc. zaoszczędzono by tyle  
pracy ile: trzeba było na bu-  
dowę całego kanału Sueskiego.  
Budowa Głównego Kanału  
Turkmenekiego stawia przed  
uczonymi problem wykorzy-  
stania energii słonecznej w  
celach praktycznych. Należy  
opracować dla budowniczych  
kanału modele i konstrukcje  
kuchni słonecznych, kotłów i  
innych urządzeń.  
Wszystkie wymienione wy-  
żej zadania stanowią jedynie  
część wkładu, jaki wnosi nau-  
ka w budownictwo wielkich  
objektów stalinowskich.  
Aby podać tym ogromnym  
zadaniom Akademia Nauk  
ZSRR zmobilizowała swe naj-  
lepsze sily. Uczeń radziecki  
wraz z robotnikami i inżynie-  
rami uczynią wszystko, aby hi-  
storyczne budowle były godny  
mi pomnikami epoki Stalinow-  
skiej.

M. Makarow

## Pracownicy poszukiwani.

Inżyniera metalurga, technologów, konstruktörów narzędziowych i na maszyny włókiennicze, techników-włókienników, wykwalifikowanych tokarzy, ślusarzy, frezerów, formiczy ręcznych i maszynowych oraz robotników transportowych i gospodarczych zatrudni natychmiast Włókiennicza Fabryka Maszyn Włókienniczych w Łodzi ul. Armii Czerwonej 89. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr.

Wysoko wykwalifikowanego galanterzystę branży skórzananej na punkt usługowy zaangażuje natychmiast Miejski Handel Detaliczny Artykułami Przemysłowymi, Dyrekcja Łódź-Sródmieście. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr ul. Piotrkowska 113. (171)

## Ogłoszenia drobne

### LEKARZE

- Dr HEYKO — POREBSKI skóra, weneryczne, 17 do 19, Brzeźna 6, Telefon nr 158-19. (182)
- Dr ZAURMAN — specja- lista skóra, wenerycz- ne 8-10, 4-6, Naruto- wicza 2. (147)
- Dr PIWECKI wewnątrz- ne, płuca, serce, Piotrkow- ska 35. (00370)
- Dr KUDREWICZ — spe- cjalista weneryczne, skó- rne 8-9, 3-5, Piotrkow- ska 106. (149)
- Dr REICHER — specjalista weneryczne, skóra, płu- ce (zaburzenia) — Piotrkowska 14, czwartą — siódma. (148)
- Dr TEMPSKI specjalista weneryczne, skóra, włoś- sów, moczopłocowy, Piotr- kowska 114. (150)
- Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, aku- szerii. Przyjmuje godzi- ny 3-6, Piotrkowska 33.
- Dr MARKIEWICZ specja- lista weneryczne, skóra, kosmetyka lekarska, ul. Piotrkowska 109-6. Tel. nr 138-52. (164)

- Dr BALICKA specjalista skóra weneryczne 5-7, Sienkiewicza 52 (163)
- Dr JADWIGA ANFORO- WICZ — skóra, wenery- czne, kobiece 1-6, ul. Pół- chnika 8. (155)
- Dr PIETRASZKIEWICZ specjalista chorób uszu, nosa, gardła 12-13, 15-16, Sienkiewicza 73. (161)
- Dr BILINSKI Choroby serca. — Przyjmuje 11-14 Legionów 3. (166)

- KUPNO — SPRZEDAŻ?**
- SPRZEDAĆ radio super. Zgierska 9 m. 19. (6216)
- OKAZYJNIE sprzedamy domy, donki, place Po- dmiasto Plac Wolności 6. (00351)
- SPRZEDAĆ BMW 750 Sa- hara 350 DKW. Włocław- ska 168 od 4 do 6. (00362)
- CEGLE, deski, belki z roz- biórki sprzedam. Tele- fon 119-30. (00383)
- SPRZEDAĆ dihydrostrep- tomycynę 5 gramów, 10 — Ozorkowska 18 m. 3. (00369)
- KUPIE penicylinę krysta- liczną. Tel. 182-07. (00374)
- Do sprzedania w więk- szych ilościach róże i krze- wy ozdobne. Smutna 8 do 12, między cmentarzami.
- SAMOCHÓD 4-cylindrowy Kablolet sprzedam tanio. Łódź, Limanowskiego 15-4
- SPRZEDAĆ samochód DKW dobry stan. Wiado- mości Kolumna — piekar- nia. (170)

**OGŁOSZENIE I.**  
Firma Centrala Sprzętu Pożarniczego Sp. z o. o. w Łodzi ul. Roosevelta 5 została postawiona w stan likwidacji z dniem 1 marca 1951 r.  
Z mocy art. 268 K.H. osoby mające jakiegokolwiek roszczenia do wymienionej Spółki, winny je zgłosić najpóźniej w terminie trzech miesięcy od ostatniego ogłoszenia pod rygorem ich utraty z mocy art. 276.

- SPRZEDAĆ cegły nowe, Wiadość tel. 226-58 od godz. 8-15. (6190)
- SPRZEDAĆ streptomycynę Rataj Ludwik, Łódź, ul. Radomska 6 m. 1.
- NATYCHMIAST kupię dom wille — parcele — Kraków — Katowice — Łódź — Warszawa lub oko- lice. Zgłoszenia „Informa- tor” Kraków, Pijarska 19
- KUPIE adapter tylko w dobrym stanie. Tel. 119-82
- KUPIE małą bryczkę do kucyka. Wiadość tel. 104-33. (00385)
- MASZYNY elektryczne do podnoszenia ciężarów — Warszawa, Chmielna 64-17
- SPRZEDAĆ dom jedno- rodzinny — ogród — wol- ne mieszkanie wille — Za- kopane — Krynica — Ra- ka Kamienice — Kraków — Katowice — Łódź — Warszawa — Poznań — Gdynia! „Informator” Kra- ków, Pijarska 19. (167)
- STREPTOMYCYNĘ gra- mówki, pieciogramówki — sprzedam. Kościuszki 22 m. 73 lewa oficyna II pie- tro. (00382)
- WYWIAROW PRACY
- POTRZEBNA samodzielna gosposia z dobrym goto- waniem, Piotrkowska 108, m. 8. (00343)
- POTRZEBNA pomocnica domowa, mała rodzina. — Próchnika 34-14, Zgłosze- nia godz. 16-18. (00384)
- POTRZEBNA pomocnica domowa z gotowaniem do dwójga osób. Wiadość Piotrkowska 36 — sklep „Pierwsze Źródło Zaku- pu”. Warunki dobre.
- POTRZEBNA pomoc do kuchni. Obr. Stalingradu 89 m. 5 (11 Listopada) Pa- radowska. (00359)

- POTRZEBNA pomocnica domowa zaraz. Wiado- mość Jaracza 3 m. 8 front
- POTRZEBNA pomocnica domowa. Zgłaszaj się — Próchnika 38 m. 9 (00376)
- GOSPODIA potrzebna. Wa- runki dobre. Piotrkowska 7 m. 6. (6210)
- REPARACJA do elek- trycznego podnoszenia o- ciek potrzebna. Narutowi- cza 19 — cerownia (6213)
- NAUKA I WYCHÓW**
- KURSY Kroju Męskiego i Damskiego IPR, zapisy Stalina 7. (00283)
- ZAPISY na trzymiesięcz- ny kurs kroju, modelowa- nia. IPR, Sienkiewicza 89.
- STENOGRAFIĘ biurową, księgowości Kursy Stowa- rzenia Stenografów Maszynistek. Zapisy, Ki- lińskiego 50. (00275)
- KURSY SAMOCHODOWO -MOTOCYKLOWE, Ko- ściuszki 68, przyjmują za- pisz. (00267)
- KROJU nowoczesnego, modelowania ubrań dam- skich, dziecięcych wyucza- ją kursy IPR. Zapisy, Na- wrot 32-3. (00199)
- KROJU nowoczesnego, modelowania, sycia, wy- uczają kursy IPR, Próchni- ka 25. (00347)
- LOKAL**
- ZAMIEŃ 2 z kuchnią, wygodny, śródmieście na 2 centrum. Dziennik — „Słoneczne”. (00352)

Dnia 1 kwietnia 1951 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 59 naj- ukończony mąż, ojciec i brat

S. i P.

**WŁADYSŁAW RAPACKI**

DLUGOLETNI PRACOWNIK P.K.P.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 kwietnia o godz. 16 z kościoła Św. Krzyża na Stary Cmentarz, o czym zawiadamiają pogrzebni w smutku

ZONA, SYN I SIOSTRA.

Msza żałobna odbędzie się w środę dnia 4 kwietnia 1951 r. o godz. 9 rano w kościele Św. Krzyża. (00381)

WYNAJME pokój z ku- chnią lub większe koszty remontu zwrócić, chętnie pod Łódź dojazd. Tel. 195-30 wewn. 22.

ZAMIEŃ 2 z balkonem oddziel- ne wejście okolica radio- stacji, na pokój kuchnia ewent. większe. Dzwonili tel. 102-97 w godz. 8-15.

**ZGUBIONE** dowód osobni sty, leg. Zw. Zaw., wej- ściówkę fabryczną, Nazwi- sko Rewers Franciszek. Tel. 195-30 wewn. 22.

SKRADZIONO książeczke celadniczą, książeczke Ubezpieczalni Społecznej, Kościński Stanisław.

ZGUBIONE legitymację Zw. Zaw. nr 012682 na nazwisko Zolnierkiewicz Mi- chał. (00375)

ZGUBIONE legitymację szkolną III PG i L. Na- zwisko Górecki Ryszard.

ZGUBIONE dowód osobni sty, Nazwisko Lewandow- ski Władysław 22 Lipca 64 m. 7. (00387)

ZGUBIONE legitymację III TPD na nazwisko Wierzbicki Andrzej, Piotr kowska 187. (6207)

**ZGUBIONE** legitymację szkolną III PG i L. Na- zwisko Górecki Ryszard.

ZGUBIONE dowód osobni sty, Nazwisko Lewandow- ski Władysław 22 Lipca 64 m. 7. (00387)

ZGUBIONE legitymację szkolną III PG i L. Na- zwisko Górecki Ryszard.

ZGUBIONE dowód osobni sty, Nazwisko Lewandow- ski Władysław 22 Lipca 64 m. 7. (00387)

(50)

**Bunt w fabryce snów**



— Najpierw usunęliśmy asfalt — zarządził Agapit. Włec na obszarze około sześciu hektarów zdjęto asfalt z terenu filmowego. Potem zaczęto kopać rowy w kształcie węża (który cierpi na chorobę świętego Wita).

Agapit zabrał Paffy'ego i X-27 na inspekcję. Nie wiedząc o co chodzi i mając ślepe zaufanie do mniemanego wystawnika Departamentu Kłamstwa (najpoważniej-  
szej instytucji w Trumanii), dwaj gentlemani podziwiali inżynierski kunszt tajemniczego dygnitarza.

— Co to wszystko znaczy? — zapytał ukradkiem Paffy rudego agenta. Ten udając, że jest we wszystko wjaśniony, odpowiedział:

— Coś genialnego! Ho, ho, zobaczcie aż wszystko będzie gotowe!

To jest, hm, najnowsza metoda zabezpieczenia terenu. Nieliczni tylko o tym wiedzą — dodał — po- prawiając z dumą krawat.

Tymczasem Agapit kasal zapalenie wykopane rowy żelazobetonem. Praca (jak się wyrażają niektórzy słynni publicyści) wczasa.

Tutaj — oświadczył Agapit inżynierowi — musi mi stanąć żelazny słup wysokości... przerwał, obliczył coś dokładnie na palcach i zdecydował: — Wysokości dwu-  
dziesięt czterech jardów i dwunastu cali, ani grosza mniej!

Odechnąc chętną zadowolenia: — Zdumiewające, to mnie zdumiewa, ale narobie im roboty. Grunt, że ten młody Paffy leży ze swoim obywatel filmem, jak jak. Agapit zastanowił się nad odpowiednim porównaniem, aż wreszcie znalazł mu się zdumienie i dokończył swoją myśl: — Jak żona-  
naty wróbel.

**CHCESZ REGULARNIE OTRZYMYWAĆ GAZETĘ W PŁACAJ PUNKTUALNIE PRENUMERATE**

W Y D A W C A :

Spółdz. Wyd. Oświat. „Czytelnik”, Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Red. Nacz. 125-64, z-ca Red. Nacz. 228-32 Sekretarz odpowiedzialny 204-75, dział sportowy 208-95, dział miesięcznik 114-32, dział korespondentów 207-18, sekretariat 217-82, dział kuit.-obw. 209-02, dział listów 143-50.

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Prenumerate miesięczna, wynosząca zł 4,05, przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy

Redakcja  
**COLEGIUM REDAKCYJNE**



## Przygotowania do Wyścigu Pokoju

### Piękna inicjatywa młodzieży szkolnej

Coraz bliższy jest termin rozpoczęcia IV Wyścigu Pokoju z Pragi do Warszawy. Przygotowania do tej największej w Europie imprezy amatorskiego sportu kolarskiego są w całej pełni.

Ze względu na to, że trasa tego wyścigu przebiegać będzie przez Łódź, przeto i w naszym mieście czynione są już przygotowania organizacyjne.

Ostatnio odbyło się zebranie sekcji propagandowej. Omówione zostały zagadnienia związane z nasileniem akcji propagandowej nie tylko przez gazety i radio, ale również przez wywieszenie transparentów i uruchomienie trzech punktów informacyjnych.

Z piękną inicjatywą wystąpiła młodzież szkolna. Otóż poszczególne szkoły z terenu województwa łódzkiego przystąpiły do współzawodnictwa w wykonaniu możliwie największej ilości chorągiewek z napisami „Pokój”. Te szkoły, które nie leżą na trasie wyścigu będą mogły wykonane chorągiewki przysłać swoim kolegom ze szkół, które będą miały możliwość witania przejeżdżających zawodników.

W ten sposób młodzież pragnie pokazać nie tylko swój entuzjazm sportowy, ale jednocześnie pragnienie niezłomnej walki o utrwalenie pokoju.

Poszczególne koła ZMP przystępują do tablicy informacyjnej nie tylko w Łodzi, ale i w Pa-

bianicach, Zduńskiej Woli, Łasku, Sieradzu, Strykowie, Głownie i Łowiczu.

Odswieżenie ma być udekorowany w dniu przybycia do Łodzi kolarzy stadion przy Alei Unii. Na środku boiska staną obeliski udekorowane flagami poszczególnych zrzeszeń sportowych.

Kolarze do Łodzi przyjadą 8 maja, by 9 maja wystartować do ostatniego etapu do Warszawy. (n)

### Z meczu ligowego Włókniarz - CWKS



gorący moment pod bramką włókniarzy. Gdyby nie efektywna robinsonada Wapientnika, który w ostatniej chwili głową wybił piłkę na aut, kto wie, jak zakończyłby się jeden z bardzo zresztą licznych ataków drużyny wojskowych.

### Łódź zaopiekuje się kolarzami Finlandii, Anglii i Szwajcarii

Wczoraj bawił w Łodzi przedstawiciel Głównego Komitetu Organizacyjnego Wyścigu Pokoju insp. GKIK Manczarski. Poinformował on zebranych o szczegółach wyścigu na trasie Polski.

Zaszła zmiana trasy odcinka z Cieszyna do Katowic przez następujące miejscowości: Skowice, Bytom i Chorzów.

Z Katowic do Wrocławia trasa prowadzić będzie przez Bytom i Strzelce.

W tym roku pilot wyścigu jechać będzie nie jak dotychczas motocyklem, a samochodem. Natomiast na motocyklu towarzyszyć mu ma pilot etapowy. Wszystkie samochody z Pragi do Warszawy przydzielone będą przez organizatorów ze strony czechosłowackiej.

Na etapie przedostatnim z Wrocławia do Łodzi mieścić się będzie punkt odżywczy. Wyznaczony on zostanie w Śie-

radzu, względnie w Zduńskiej Woli.

Komisja objeżdżająca trasę stwierdziła, że na odcinku Sobotniki - Złoczów stan nawierzchni jest zły i zachodzi konieczna potrzeba jej wyremontowania.

Na poszczególnych punktach odżywczych paczki dla zaopiekujących się kolarzami będą przygotowywane przez kierowników drużyn.

W miastach etapowych lokalne komitety organizacyjne otrzymały rozdzielniki, którymi zespolami zagranicznymi mają specjalnie zaopiekuwać się. Cztery łódzkie zakłady pracy zaopiekują się kolarzami: FSGT, Finlandii, Anglii i Szwajcarii.

Kolarze do Łodzi przyjadą 8 maja, by 9 maja przez Łowicz udać się na metę główną do Warszawy.

### Liga

#### szczypiorniaka

Budowlani (Opole) — Budowlani (Chorzów) 2:3 (0:1).

Kolejarz (Tarnowskie Góry) — Spójnia (Katowice) 8:7 (4:3)

Ogniwo (Kraków) — AZS (Katowice) 1:9 (0:4).

W II lidze odbyły się tylko dwa mecze:

Unia (Kraków) — Górnik (Siemianowice) 12:9 (5:2)

Włókniarz (Kraków) — Stal (Kuznia Raciborska) 2:7 (1:5).

Mecze Stal Siemianowice — AZS Wrocław i Kolejarz Bydgoszcz — Kolejarz Opole nie odbyły się.

W tabeli na pierwsze miejsce wysunęła się drużyna Stali z Kuźni Raciborskiej przed Kolejarzem (Opole).

### Koła sportowe grają

Dziś o godz. 16 na boisku przy ul. Kilińskiego rozegrany zostanie towarzyski mecz piłkarski między kołami sportowymi przy zakładach pracy.

Koło sportowe przy zakładzie pracy im. J. Stalina zmierzy się z drużyną piłkarską koła sportowego nr 376 przy CTB.

### Zamiast felietonu

## Piosenka o handelku

Ekspedientka — panienka,  
— czarne rzęsy, liczka z róż,  
O coś prosi klientka —  
— pończoch nie ma i już.

Ekspedientka — panienka,  
czarne rzęsy — liczka z róż,  
O coś prosi klientka —  
— wełny nie ma i już!

Ekspedientka — panienka,  
czarne rzęsy — liczka z róż,  
O coś prosi klientka —  
— płótna nie ma i już!

Trzeba umieć z panią  
porozmawiać załotnie,  
Pończoch nie ma — to będa,  
(da się zrobić pokatnie.)

Trzeba umieć z panią  
poflirtować na boku,  
da się zrobić z welenką,  
(z rączki w rączkę — i spokój.)

Lecz pokatny handelek  
musiał wydać się wreszcie,  
Nie udało się figielek,  
siedzi panna w areszcie.

Ekspedientka — panienka,  
czarne rzęsy — liczka z róż,  
Już nie widzi jej klientka —  
— Panna wpadła i już!

Bronisław Chęciński.

### Bilety... Bilety...

Organizatorzy meczu niedzielne go Włókniarz — Robotnicza Rep. Szwecji podają do wiadomości, że indywidualne bilety wstępu nabywać można w kancelarii Zrzeszenia Włókniarz przy ul. Kątnej 38.

Natomiast poszczególne koła sportowe przy zakładach pracy bilety zbiorowe otrzymywać mogą we własnych Zrzeszeniach.

Mecz odbędzie się w niedzielę o godz. 11 w hali Wimy.

### 20:0

#### na ringu

Mecz bokserski o wejście do „A” klasy rozegrany między drużynami wojskowymi z Wrocławia i Sieradza zakończył się bezapelacyjnym zwycięstwem drużyny GWKS Łódź 20:0.

Bokserzy GWKS Łódź trenowani przez Ojczyka robią coraz większe postępy. Ważnym jest to, że klub ten dysponuje szeregiem młodych i uzdolnionych zawodników.

### Łodzianie wygrali

W Bydgoszczy odbył się mecz zapasniczy o drużynowe mistrzostwo Polski. Zapasnicy ŁKS Włókniarz pokonali bydgoską Stal 5:3. Łodzianie wykaźali dobrą formę. Poszczególne spotkania były interesujące.

W drugim meczu Budowlani Warszawa wygrali ze Spójnią Wybrzeże 7:1.



## NIM PRZYLECA, Jaskółki

Tłum. z węgierskiego: R. PORGES I M. SOKOLINSKA

Wyprostował się. Współczucie na chwilę osłabiło jego wolę, ale właśnie teraz musi być silny.

— Coście tu robili! Wszystko z kieszeni na stół!

Popychani rewolwerem podchodzili pojedynczo do stołu. Laci czekał, co spadnie na stół. Nic! Nic ważnego! Trochę gotówki, chusteczki, scyzoryki, papierosy, zapalki, pogniecione znaczki pocztowe, kilka cukierków w starej torce... Wszyscy trzymali się regulaminu... Tylko Vili... Przyszedł dopiero teraz... ale nie przyniósł przecież żadnych meldunków. Należy do kierownictwa. Miał tylko przejąć tu meldunki i przekazać dalej. On jest łącznikiem z górą.

A jednak z kieszeni Villego wysypały się różne rzeczy. Ulotki, po kilka egzemplarzy z każdego nakładu. Oficjalny organ partii z dwóch miesięcy, po dwa egzemplarze. Gdyby tylko po jednym, to nic strasznego, a tak, to już kolportaż. Czy on zwariował?

Załozono im z tytułu kajdanki. Sz! bez słowa. Pod wielkim kasztanem czekał na nich oddział policji, trzymając w mocnych łapach gumowe pałki w pogołowi, jakby za chwilę mieli dopaść aresztowanych.

U podnóża góry stał samochód policjny i sześciu policjantów. Aresztowani wsiadli nie oglądając się. Laci wyczytał z ich twarzy, jak gorączkowo pracują ich mózgi. Szukał słów, którymi będą odpowiadali na zadawane pytania. Wiedzą, co mają mówić — nie powiedzą ani słowa więcej, gdyby nawet miano ich dobć.

## GŁOSY i odgłosy

### PRAWNIK radzi

### Wkład Klubu racjonalizatorów w walkę o obniżenie kosztów własnych

W zakładach Mechanicznych im. J. Strzelezyka w Łodzi, istniejący klub racjonalizatorów uaktywnia swoją działalność przez prowadzenie odczytów i zebrań wyjaśniających dyskusyjnych obrazowanych przezrocami lub filmami. W zebraniach uczestniczą oprócz robotników, inżynierowie i technicy zakładowi jak również profesorowie i studenci Politechniki Łódzkiej. Współpracownikami z inżynierami i technicami dają poważne wyniki. I tak w roku 1950, do komisji usprawnień wpłynęło 81 pomysłów racjonalizatorskich, z tej ilości zatwierdzono i prze-miowano 39 pomysłów, które przyniosły zakładowi 87,140 zł. 36 gr., oszczędności (w no-wej walucie). Klub racjonalizatorów Z. M. im. J. Strzelezyka ustanowił dyżury. Pełni je pracownik techniczny, urzędujący w godzinach poza służbowych i udzielający robotnikom pomocy technicznej przy opracowywaniu wniosków.

Należy przypuszczać, że w roku bieżącym, przy właściwej prowadzonej akcji uświadomienia i wzroście ilości pomysłów racjonalizatorskich o przyczyni się do nowych oszczędności, a w konsekwencji do obniżki cen towarów i pod-

niesienia tym samym stopy życiowej mas pracujących.

Z. Kulpiński  
Zakłady Mechaniczne im.  
J. Strzelezyka w Łodzi

Listy Czytelników opisujące sukcesy względnie niedociągnięcia w realizacji zadania obniżki kosztów własnych przyczyniają się do wymiany doświadczeń pomiędzy różnymi zakładami pracy na tym odcinku realizacji Planu 6-letniego.

Kolegium Redakcyjne za ceną i słuszną korespondencję przyznało ob. Kulpińskiemu biblioteczkę marksistowską.

W przyszłości najlepsze listy do tyczące zagadnień produkcyjnych będą nagradzane dwa razy w miesiącu. (Red.)

### PRZESTAWIĆ KRZESŁA

Bywalcy kina „Roma” nie mogą wygodnie oglądać filmów na skutek wadliwego ustawienia krzeseł. Proponuję, by co drugi rząd krzeseł przesunięto od przejścia do wewnątrz na odległość „pół krzesła”, tak jak to ma miejsce w innych kinach.

— Lokatorzy domu przy ul. Wólczańskiej 43. — Wysokość komornego za lokale mieszkalne nie została zmieniona. Obowiązuje nadal komorne w wysokości przedwojennej (100 równa się 3 zł w nowej walucie). Lokatorzy są jednak obojętni do pokrywania świadczeń rzeczowych w granicach rzeczywistych wydatków, zaleźnie od powierzchni zajmowanych pomieszczeń. Rozdziałem świadczeń na poszczególne lokatorów zwykle zajmuje się Komitet Domowy. Jest on zarządem czynnikiem ustalającym konieczność wydatków.

### Nie śpieszą się

Dnia 7 marca wysłałam do Urzędu Stanu Cywilnego — Poznań Grodzki — list polecony z prośbą o nadesłanie mi odpisu metryki urodzenia, zaz naczyłam przy tym, że jest mi ona potrzebna do przedłożenia przy zawieraniu ślubu cywilnego.

Mimo, że Poznań oddalony jest od Łodzi zaledwie o 300 km, metryki nie nadesłano, u niemożliwiając tym samym ślub, który miał się odbyć przed świętami. E. Cieślak. Podajemy, że jedna z Czytelniczek wysłała do Urzędu Stanu Cywilnego w Drobnie k. Poczka list z prośbą o nadesłanie metryki w dniu 3 marca a 11 marca już otrzymała metrykę. Czyżby Urząd Stanu Cywilnego w Poznaniu stosował system „odkładania spraw na później”. (Red.)

Laci rozejrzał się po okolicy. Ogarnęła go radość. Od pierwszej chwili, gdy ruszył samochód, z serca spadł mu wielki ciężar. Tak. Od początku obawiał się, że wśród policjantów zobaczy w samochodzie okrągłą czapkę i jej nadrą, dumną twarz.

Na szczęście wyszła zawczasu. Jak się zachowa, gdy dowie się, że wpadł? Jeszcze nie mówili o swoich uczuciach, ale wiedzieli, że należą do siebie. Kto wie, kiedy się znów zobaczą? Kto wie, co przez ten czas stanie się z Ica? Jedno jest pewne — ona nie zalamie się i nie zejdzie z obranej drogi.

„Przysięgam ci, że będę silny aż do śmierci, ani słowa nie powiem i nikt z moich towarzyszy przeze mnie nie będzie cierpiał” — złożył w duchu uroczystą przysięgę.

A inni? Podniósł głowę i spojrzenie jego wpiło się w ciemne, żarzące się oczy Villego. Ten człowiek... ten człowiek i tu się nawet uśmiecha? Czy jest aż tak silny? Nie, ci, którzy ponurym wzrokiem patrzą przed siebie, są silniejsi. Vili chyba zwariował.

I ragle poczuł, że nie można mieć do niego zaufania. Uświadomił sobie, że Vili zawsze był przesadnie wypielegnowany, spodnie jego miały zbyt dokładnie wyprasowane kanty, a białe rękę sprawiali dziwnie nieprzyjemne wrażenie.

Ogarnął go lek. Jeżeli ten człowiek jest zdrajcą, to cała organizacja w dzielnicy Buda wpadnie. Wszystkie meldunki przechodzą przez jego ręce... Tylko nowi ludzie będą mieli szczęście. Bo jeszcze nie zna ich pseudonimów. Ale starych wylapia. Z pewnością... A reszta pozostanie jak kurczęta bez kwoki. Jeszcze mają za mało doświadczenia, by kontynuować pracę. A Ica? Ach Ica! Jeżeli nie dowie się w porę... Przecież mieszka nielegalnie, pracuje w podziemiu; teraz miała właśnie zmienić mieszkanie i nazwisko... Może dowie się w eglieni... Dziś miał iść stamtąd delegat do Pesztu. A jeżeli tam kogoś aresztowano — to wszyscy już wiedzą i uprzedzą ją. Myśl, że dziewczyna może wpaść, napęliła Laciego trwoga. Na moment zrobiło mu się ciemno w oczach... zachwiał się i jęknął



Mocna łapa policjanta szarpnęła go za ramię.

— No, co — strach cię obleciał?

Przykry, drwiący głos natychmiast przywrócił mu przytomność.

Spojrzał na towarzyszy. Patrzyli na siebie pełni hartu i wiarę, gotowi do walki. Oczy ich zdawały się mówić Nie, nie, ani jednego słowa wrogowi!

Syrena samochodu policyjnego przeraźliwym rykiem przecięła duszącą, groźną ciszę panującą na dziedzińcu głównej komendy.

### VI

Matka Szabó siedziała przy stole. Co chwila poprawiała przymocowane sznurkiem, zsuwające się z nosa okulary w drucianej oprawie.

Czytała głośno, śpiewnym tonem: „Żeby upozorować mord rabunkowy zabrał ze sobą wszystkie przedmioty należące do ofiary. W mieszkaniu nie zostało nic poza strzępami podartych dokumentów zamordowanej”.

Stary Szabó od czasu do czasu kiwał przytakująco głową. Jednostajnym ruchem wbił szpilki do podeszwy zniszczonego buta. Chwilami przerywał robotę i podnosił wzrok na żonę.

Gdy skończyła czytanie wiadomości, poprawiła raz jeszcze okulary i spojrzała na męża.

— Czy długo jeszcze? Bo moglibyśmy już jeść.

— Skończy rano — powiedział stary i odłożył but na podłogę.